Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 188. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 17 sierpnia 1929 r. | Rok XXIII.

Konferencja w Hadze.

Odroczenie oficjalnych obrad do soboty. — Podkomisja zbada żądania Snowdena.

W środę 14 bm. komisja finansowa na tajnem zebraniu postanowiła odroczyć obrady oficjalne do soboty, a przerwę wyzyskać do rozmów o charakterze nieoficjalnym. Rozmowy te tyczyć będą się projektu kilku podkomisji, które ma w sobotę wyłonić komisja finansowa. Projektuje się podkomisje: 1) świadczeń w naturze, 2) banku Rzeszy, 3) niemieckich kolei żelaznych, 4) dochodów budżetowych Rzeszy oraz 5) banku reparacyjnego.

Niemcom się spieszy.

Plan Younga korzystniejszy dla nich niż plan Dawesa.

Haga, 15. 8. (PAT) Delegaci niemieccy czynią wszelkie starania, by doprowadzić do zasadniczego uregulowania najpoważniejszych spraw konferencji jeszcze przed 1 września ze względu na to, iż dnia 1 września płatna jest pełna rata anuitetowa planu Dawesa, który pozostaje w mocy, póki nie zostanie zaakceptowany przez rząd i parlament plan Younga. Szczególnie trudnem byłoby położenie na rynku finansowym Niemiec, gdyż bieżący budżet Niemiec jest zbudowany na podstawie redukcji finansowych, jakie Niemcy uzyskają przez zastąpienie planu Dawesa planem Younga. Sprawa ta jest przedmiotem rozmów, jakie prowadzi tutaj minister finansów Rzeszy Hilferding z ministrami finansów Francji i Anglji Cheronem i Snowdenem.

List Snowdena do Jaspara.

Snowden przesłał w środę list do Jaspara o charakterze noty prywatnej, domagając się utworzenia podkomisji dla rewizji planu Younga.

Delegat belgijski u Snowdena

Haga, 15. 8. (PAT) Francqui odwiedził dzisiaj rano Snowdena prawdopodobnie w celu poinformowania go o pierwszych krokach, poczynionych przez delegatów Francji, Włoch, Belgji i Japonji, a mających na celu znalezienie w ramach planu Younga środków, któreby mogły zaspokoić żądania Anglji. Z kolei Franqui powiadomił Brianda, Cherona, Louchera i Pirelli o wyniku podjętych kroków, przyczem odbył z nimi 2-godzinne narady.

Francja i Belgja skłonne do ustępstw?

Haga, 15. 8. (PAT) Krążą pogłoski, że Francja i Belgja skłonne są do pewnych niewielkich ustępstw w sprawie rat rocznych, lecz również w sprawie rat bezwarunkowych. Największe jednak ustępstwa wymagane są od Włoch, które w porównaniu z planem Dawesa najwięcej otrzymały. O stanowisku delegacji włoskiej nic dotychczas nie wiadomo, aczkolwiek Włochy zainteresowane są nie tylko w sprawie rat rocznych, lecz również w sprawie świadczeń w naturze. Tutejsze koła polityczne wątpią, ażeby to wymaganie włoska delegacja przyjęła wiernie.

Los konferencji w rękach Snowdena.

Haga, 15. 8. (PAT) Briand odbył konferencję z Loucheurem i Cheronem w celu ostatecznego sprecyzowania stanowiska Francji wobec żądań Anglji co do planu Younga. Następnie Briand i członkowie delegacji naradzali się z ekspertami Belgji, Włoch i Japonji. Wyniki tych obrad są zachowywane w tajemnicy, można jednak stwierdzić, że **stanowisko delegacji francuskiej w stosunku do planu Younga nie uległo zmianie.** Delegaci Francji, Włoch, Belgji i Japonji po ponownych naradach stwierdzili zupełną zgodność co do poglądów ekspertów. Z narad tych wynika, że gdyby uczestnicy konferencji ulegli żądaniom Anglji, konferencja stanęłaby na martwym punkcie, czego Francja, Belgja, Włochy i Japonja pragną uniknąć. Ostateczny los konferencji znajduje się w rękach Snowdena.

Udział Polski w odszkodowaniach wojennych bardzo znikomy.

(n) Według zestawienia ogłoszonego na konferencji w Hadze, z ogólnej kwoty **2 miljardów i 51 miljonów marek** niemieckich w złocie, którą Niemcy według t. zw. planu Younga mają spłacać przez lat 37, przypada na Polskę zaledwie **pół miljona marek.** Najwięcej należy się Francji, bo blisko półtora miljarda.

Zeppelin przelatywał nad Pomorzem.

Pyszałkom już w głowach się mąci.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 16. 8. Okazuje się niezbicie, że **lot Zeppelina przez Gdańsk, Prusy Wschodnie, Litwę, Łotwę i Rosję do Tokio** a stamtąd dalej dookoła świata oprócz ogólnego znaczenia natury komunikacyjnej posiada **znaczenie propagandy politycznej.**

Zeppelin ukazał się wczoraj nad Berlinem o godz. 10 przed południem, wywołując ogólny zachwyt ludności. W szkołach przerwano wykłady, aby zezwolić dzieciom na oglądanie Zeppelina. Uczestnicy światowego kongresu reklamowego, który zakończył się wczoraj w południe, wybiegli z Wintergartenu, gdzie odbywało się posiedzenie i przemawiał właśnie jeden z delegatów amerykańskich, na okrzyk **„Zeppelin he is coming“!** Prezes kongresu z uśmiechem musiał po chwili wezwać zebranych do powrotu na salę.

Poza temi humorystycznemi zajściami należy zanotować znacznie poważniejsze **w Gdańsku i Prusach Wschodnich.** Prasa berlińska podkreśla, że ludność tych dzielnic witała entuzjastycznie Zeppelin nie tylko ze względu na nadzwyczajny wynik techniczny, ale jako **symbol połączenia z ojczyzną** bardzo ważnego dla ludności tej, która rzekomo tyle cierpi po wojnie.

W locie Zeppelina bierze udział 8 dziennikarzy, w tem 2 dziennikarzy niemieckich: korespondent Ullsteina Kauder i korespondent Hugenberga von Lichberg. Ciekawym zbiegiem okoliczności utrzymane są depesze demokratycznego korespondenta Ullsteina w tonie bardzo nacjonalistycznym. Tak np. podaje dzisiejsza „Vossische Zeitung“ następujący urywek depeszy: „Najśmieszniejszem wrażeniem dla nas było dzisiaj, przy myśli o 100 tys. klm. naszej drogi naokoło świata, myśl o jakimś korytarzu nad którym to kawałku polityki ,(Stueck Politik) przesunął się cień naszego Zeppelina akurat przez jedną minutę“... **B.**

Gdańsk, 15. 8. (PAT) O godz. 15 „Zeppelin“ przeleciał nad miastem.

Friedrichshafen, 15. 8. (PAT) „Zeppelin“ odleciał o godz. 4,30 rano do Tokio,

Kowno, 16 .8. (tel. wł.) Zeppelin, przeciąwszy w locie terytorjum polskie na linji Zbąszyn - Grudziądz - Tczew dotarł do granicy litewskiej pod Taurogami, przeleciał nad terytorjum Litwy i minął granicę litewsko - rosyjską, kierując się ku Minarzyskom

Uroczysty obchód rocznicy zwycięstwa nad Wisłą.

Warszawa, 16. 8. (tel wł.) Wczorajszą rocznicę zwycięstwa nad Wisłą obchodzono w stolicy bardzo uroczyście. O godz. 10-tej rano w kościele garnizonowym mszę św. odprawił kapelan Kalinowski w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Po nabożejstwie gen. Osiński odebrał na placu przed kościołem defiladę, w której wzięły udział bataljony i kompanje garnizonu stołecznego i organizacje P. W. W godzinach popołudniowych oficerowie oświatowi wygłosili w koszarach specjalne pogadanki o znaczeniu historycznem bitwy warszawskiej. Po południu w Domu Żołnierza na Pradze odbyło się specjalne przedstawienie, na którem wygłoszono przemówienia okolicznościowe i odegrano sztukę „Bolszewicy pod Warszawą“. W szeregu szkół podchorążych odbyły się uroczyste promocje, w czasie których generałowie w imieniu Prezydenta Rzplitej jako przedstawiciele marszałka Piłsudskiego wręczali prymusom szkół szable honorowe.

Na polach Radzymina

w dziewiątą rocznicę zwycięstwa.

Warszawa, 15. 8. (PAT). Z okazji 9-tej rocznicy zwycięskiej bitwy pod Warszawą delegaci różnych organizacyj społecznych stolicy oraz liczne rzesze ludności zebrały się wzorem lat ubiegłych przy pomniku **na cmentarzu w Osowie,** gdzie odprawiona została uroczysta msza św. za dusze poległych za Ojczyznę. Podobna uroczystość przy udziale licznej publiczności odbyła się **na cmentarzu w Radzyminie,** gdzie po mszy św. odprawionej w kaplicy nastąpiło odsłonięcie tablic pamiątkowych, ofiarowanych na mogiły poległych bohaterów przez związki zawodowe pracowników magistratu warszawskiego, Banku Polskiego i pracownic telefonów. Odbyło się również nabożeństwo żałobne za dusze poległych na stopniach budującej się **świątyni Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku.** Uroczystość miała przebieg bardzo podniosły.

Min. estoński w Warszawie.

Warszawa, 16. 8. (tel. wł.) Wczoraj przybył do Warszawy estoński minister przemysłu i handlu Tomermann, którego wraz z poprzednio przybyłym wiceministrem Lundwigem podejmował śniadaniem w Resursie Kupieckiej minister Składkowski. W odpowiedzi na toast, wzniesiony przez ministra Składkowskiego, estońscy ministrowie wyrazili radość, iż mogą zapoznać się z bogactwami gospodarczemi Polski. Po południu goście zwiedzili łazienki, wieczorem wzięli udział w bankiecie, wydanym przez Izbę Przemysłowo-Handlową, poczem wyjechali do Poznania.

Przeciw planowi Younga...

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 16. 8. Nacjonaliści z pod znaku Niemców narodowych i wszechniemców w dalszym ciągu z wielkim naciskiem propagują wojnę z planem Younga. Hasłem tych kół jest: Lepiej martwy niż niewolnik, Precz z trzecim wersalem. Specjalnie ostro występuje przeciw planowi Younga starszy radca finansowy dr. Bang, który przed 6 laty przewidziany był podczas puczu Hitlera na ministra finansów. Bang zaznacza, że pozbawienie Niemiec t. zw. ochrony transferu musi spowodować nową niemiecką inflację.

Kolarze nasi opuścili Lublin.

Więcek trzyma się dobrze.

Lwów, 16. 8. (PAT). Wczoraj odbył się dalszy etap biegu kolarskiego dookoła Polski **Lwów — Lublin.** Kolarze wystartowali w liczbie 37 o godz. 9.40 rano ze Lwowa. Wycofał się numer 70 (Żak z krakowskiej Legji).

Wyniki na dziewiątym etapie są następujące:

1) **Stefański** 7 godz. 6 min. 53,4 sek.,
2) Kołodziejczyk — 7 godz. 12 min. 33,2 sek.,
3) Michalak — 7 godz. 15 min. 16,2 s.,
4) Więcek — 7 godz. 15 min. 16,6 sek.

Dalsze miejsca zajęli: Konopczyński, Karski, Zaleski

W klasyfikacji ogólnej w dalszym ciągu **prowadzi Stefański** przed Michalakiem i Kolodziejczykiem. **Więcek stoi na czwartem miejscu.**

*

Uw. red. Kolarze wyruszyli dziś 16-go rano o 10-tej do Brześcia nad Bugiem, z Brześcia pojadą do Białegostoku i zpowrotem do Warszawy. Mają oni jeszcze do przebycia 500 kilometrów. Powrotu zwycięzców do Warszawy spodziewać się należy dnia 18 bm. wieczorem.

Nowy cud na Jasnej Górze.

Częstochowa, 16. 8. (tel. wł.) Dnia 14 sierpnia w wigilję święta Matki Boskiej o godz. 7-ej rano w czasie mszy św., odprawionej w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, Michał Bartosiak z Gostynia, sparaliżowany od lat dwudziestu, wstał nagle i zaczął chodzić, odzyskawszy całkowitą władzę w nogach. Ojcowie Paulini spisali w obecności świadków akta o dokonanym cudzie.

Kronika telegraficzna.

Kowno, 16. 8. (tel. wł.) Z okazji święta litewskiego Kowno było wczoraj przystrojone i iluminowane. Wśród szeregu transparentów niesiono jeden: „Bez Wilna niema pokoju“.

Katowice, 16. 8. (tel. wł) Na szosie pod Wełnowcem motocykl najechał na samochód. Wskutek zderzenia kierowca motocyklu uderzył o słup telegraficzny i złamał kręgosłup. Motocykl jest rozbity, samochód uległ lekkiemu uszkodzeniu.

Związek chrześcijańskich cechów szewckich obraduje.

Poznań, 16. 8. (PAT) W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady zjazdu związku chrześcijajskich cechów szewckich z całej Polski przy udziale około 350 delegatów.

Sprawa okupacji Nadrenji.

Rzym, 15. 8. (PAT) Według otrzymanych doniesień z Londynu Anglja ma rozpocząć wycofywanie swych wojsk z Nadrenji 15 września br.

Międzynarodowy kongres związku towarzystw wioślarskich.

Warszawa, 15. 8. (PAT) W sali rady miejskiej odbyła się uroczystość otwarcia kongresu międzynarodowego związku towarzystw wioślarskich w obecności p. ministra Matuszewskiego. W obradach kongresu bierze udział 15 delegacyj związków wioślarskich różnych krajów Europy oraz przedstawiciele Polski. Kongres zagaił p. min. Matuszewski, wygłaszając w języku francuskim przemówienie. Następnie przemówił prezydent miasta i prezes międzynarodowego związku wioślarskiego Fioroni, który podziękował w imieniu międzynarodowego związku wioślarskiego za gościnność oraz wyraził wdzięczność p. Prezydentowi Rzplitej za przyjęcie honorowego protektoratu nad zawodami wioślarskimi o mistrzostwo Europy. Po uroczystości otwarcia zebrani udali się do pomnika Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli piękny wieniec, poczem powrócili do sali miejskiej, gdzie w dalszym ciągu kontynuowali obrady.

21 nowych oficerów polskiej marynarki wojennej.

Gdynia, 16. 8. (PAT) Wczoraj w południe odbyła się w porcie wojennym w Gdyni na okręcie Rzplitej „Bałtyk“ uroczystość promocji podchorążych marynarki wojennej na podporuczników. Na uroczystości obecni byli przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej generał Burhardt - Bukacki, dowódca floty wojennej R. P. komandor Unrug w towarzystwie szefa sztabu marynarki komandora Solskiego oraz komendanta szkoły marynarki wojennej komand. Korytowskiego. Rząd reprezentował starosta morski p. Staniszewski. Po uroczystości nominacyjnej i okolicznościowem przemówieniu komandora Korytowskiego nowomianowani podporucznicy floty wojennej w liczbie 21 ustawili się na pokładzie okrętu „Bałtyk“, a przed ich frontem stanął generał Burhardt - Bukacki, który powitał nowych oficerów floty wojennej, wznosząc okrzyk na cześć p. Prez. Rzplitej i p. Marszałka Piłsudskiego. Następnie generał Burhardt - Bukacki podszedł do podporucznika Borysiewicza — prymusa szkoły i w imieniu p. Prezydenta Rzplitej wręczył mu cenną szpadę oficerską.

Spór między P. P. S. a B. B. S.

nastręcza Niemcom tematu do kpin.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 16. 8. Dzisiejszy „Berliner Tageblatt“ zamieszcza na naczelnem miejscu bardzo ostry artykuł swojego warszawskiego korespondenta Dubrowitscha pt. „PPS. i BBS.“ Autor zaznacza, że Piłsudski i jego partja usiłują być jak najbardziej szorscy (grob) w mowie, podczas gdy język polski jest zasadniczo bardzo uprzejmy, przynajmnie w wyrażeniach dodatnich. W związku z tem podaje Dubrowitsch polemikę pomiędzy „Przedświtem“ i „Robotnikiem“, kiedy na skutek bardzo nieparlamentarnej cytaty ministra Moraczewskiego w „Przedświcie“ zażądał „Robotnik“, aby Moraczewski sam wykonał to polecenie marszałka Piłsudskiego i nie podawał tego polecenia dalej. Pozatem omawia autor groźbę płk. Sławka, że połamie kości posłom opozycyjnym, i dziwi się, że opinja jest bardzo umiarkowana. **B.**

Ks. kardynał Hlond w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 16. 8. W dniu dzisiejszym przejeżdża przez Berlin ks. kardynał Hlond, który udaje się do Szwecji. Na przywitanie księdza prymasa wyjechał w nocy do stacji pogranicznej Stentsch (za Zbąszyniem) polski konsul generalny w Berlinie Stanisław Zieliński. Ks. kardynał przyjeżdża o godz. 9-tej przed południem a wyjeżdża o godz. 11. **B.**

Znów nieszczęśliwy wypadek w górach.

Zakopane, PAT. Dnia 9 bm. zamieszkały stale w Zakopanem na Ustupie 20-letni uczeń 7 klasy gimnazjalnej, Zb. Krzyszkowski udał się na wycieczkę w góry. Dłuższa jego nieobecność wzbudziła zaniepokojenie i w następstwie tego zaczęto czynić za nim poszukiwania za pośrednictwem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Obawy nie okazały się płonnemi, gdyż poszukujący znaleźli 14 bm. zwłoki jego na Kominach nad Granatami. Położenie stanu zwłok i ślady wskazują, że ś. p. Krzyszkowski poniósł śmierć na miejscu, spadając w 60-metrową przepaść jeszcze w dniu 9 lub 10 bm. Zwłoki zniesione zostały na Halę Gąsienicową, a stamtąd do Zakopanego.

Straszna katastrofa kolejowa pod Łodzią.

Dotychczas stwierdzono śmierć 8 osób. — 16 ciężko rannych przewieziono do szpitala. — Olbrzymie szkody materjalne.

Z Warszawy donoszą:

Dawno już nie notowano tak wielkiej katastrofy jak ta, która zdarzyła się w środę na przedmieściu łódzkiem Karolewo. Pod zmiażdżonemi wagonami **znalazło śmierć 8,** jak dotychczas stwierdzono **osób, 16 zaś ciężko rannych** znajduje się w szpitalu. Miejsce katastrofy przedstawia obraz wstrząsającego w swej grozie zniszczenia. Połamane, pogięte i częściowo spalone szczątki wagonów tworzą spiętrzony okropny stos.

Przyczyny katastrofy należy szukać w złem funkcjonowaniu personelu kolejowego. Przedewszystkiem więc winę ponosi zwrotniczy Michał Wodzyński, który został aresztowany.

Wina okropnej katastrofy obciąża jednak nietylko Wodzyńskiego. W dużej mierze ponosi ją również personel kolejowy stacji Chojn. M. in. stwierdzono zupełny brak sygnałów mechanicznych.

W pociągu idącym z Chojn jechał transport 34 żołnierzy 28 pułku strzelców. Żołnierze ci powracali z manewrów i wieźli ze sobą tabor. Najwięcej ofiar znalazło się właśnie wśród tych żołnierzy. Wśród strzaskanych wagonów ponieśli śmierć **szeregowcy** Zygmunt Dzisiński, Jakób Giersz, Ignacy Wiśniewski, Albin Urbaniak oraz jeszcze jeden żołnierz, którego chwilowo nie zdołano rozpoznać. Trupy zabitych są zmasakrowane.

Z obsługi pociągu zginęli **kierownik pociągu Grzebielak** oraz pomocnik **maszynisty Szponder.** Zwłoki Grzebielaka były zupełnie zwęglone. Pozatem zginął **zwrotniczy Skubiak.** Istnieje przypuszczenie, że liczba zabitych jest jeszcze większa. **Dotychczas odnaleziono 8 trupów.**

Liczba rannych wynosi 16. Ciężko rannych jest **12 żołnierzy,** maszynista pociągu dążącego z Chojn, Adam Samuel z Warszawy, zwrotniczy Ignacy Marciniak, Jeżowski, pomocnik maszynisty oraz Wojciechowski, maszynista, pracujący przy pompach.

W taborze kolejowym są też wielkie straty. **Jedna z lokomotyw jest zupełnie zniszczona,** druga zaś poważnie uszkodzona. Pozatem **zniszczonych zostało 20 wagonów.** Tor na dużej przestrzeni zupełnie zrujnowany. **Komunikacja na tym odcinku jest przerwana.**

Witos szuka porozumienia z lewicą.



— Niech niewie prawica, co robi moja lewica.

Sowieckie oddziały zajęły dwie miejscowości chińskie.

Londyn, 15. 8. (PAT). Reuter dowiaduje się na podstawie informacji, zaczerpniętych z oficjalnych źródeł w Mukdenie, że wojska sowieckie zajęły dwie graniczne miejscowości chińskie, położone naprzeciw Chabarowska.

Upalne lato......
Oranżada — Delicja owocowa
KANTOROWICZA
gasi pragnienie — 21491
smakuje przepysznie

Zatarg w Mandżurji.

Głodówka aresztowanych bolszewików.

Charbin, 15. 8. (PAT). 29 funkcjonarjuszy sowieckich, aresztowanych w czasie dokonanej przed kilku tygodniami rewizji w konsulacie sowieckim przez władze chińskie rozpoczęło strajk głodowy na znak protestu przeciwko zatrzymaniu ich do 10 tygodni w więzieniu bez wszczęcia przeciw nim dochodzeń sądowych.

Ameryka, a zatarg w Mandżurji.

Moskwa, (Pat) Do prasy moskiewskiej donoszą z Waszyngtonu, że nota Stimsona z dnia 25. lipca rb. proponowała utworzenie komisji, w skład której weszliby przedstawiciele Anglji, Japonji, Francji, Niemiec i Włoch, celem rozpatrzenia konfliktu sowiecko-chińskiego. Nota powyższa miała w podobnej formie proponować mocarstwom, aby dopomogły do wykupu kolei wschodnio-chińskiej. Te same źródła donoszą, że Anglja, Japonja, i Niemcy dały na notę Stimsona odpowiedź odmowną, zaś Francja, i Włochy wcale na nią nie odpowiedziały.

Mac Donald pojedzie do Ameryki.

Chodzi o rozbrojenie na morzu.

Londyn, (PAT). Jak się dowiaduje korespondent PAT'a, sprawa wyjazdu **Mac Donalda** do Ameryki w związku z rokowaniami o rozbrojenie na morzu, została zdecydowana ostatecznie. Wyjazd Mac Donalda nastąpi 5 lub 6 października rb. Pobyt premjera angielskiego w Waszyngtonie i Nowym Jorku trwałby około 10 dni, poczem Mac Donald powróciłby do Londynu by otworzyć sesję parlamentu, zbierającego się 29 października rb. Koła angielskie uważają wyjazd Mac Donalda do Ameryki za najważniejszy i najdonioślejszy krok rządu Labour Party w dziedzinie polityki zagranicznej.

Małpa przyczyną katastrofy tramwajowej.

Berlin, 14. 8. (tel. wł.) W Erfurcie małpa spowodowała katastrofę tramwajową. Skoczyła ona na motorniczego tramwaju, jadącego pod górę. Motorniczy wprawdzie tramwaj zahamował, nie zapobiegł jednak stoczeniu się na dół. Nastąpiło zderzenie z drugim tramwajem, w wyniku którego jedna kobieta została zabita, 5 osób ciężko rannych.

Pożar w Kłajpedzie.

W Kłajpedzie spłonął tartak firmy holenderskiej Bisdom und Sohn. Pożar rozpoczął się o godzinie 9-ej wieczorem i trwał kilka godzin. Tartak spłonął doszczętnie.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 17 SIERPNIA.

Warszawa: 12,05: Koncert z płyt gramofonowych. 12,05: Wiadomości z Wystawy Krajowej w Poznaniu. 16,30: Koncert z płyt gramofonowych. 17,50: Ostatnie nowiny z Wystawy. 19,00: Rozmaitości. 19,25: Komunikaty rolniczy i meteorologiczny. 19,56: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, odczytanie programu na dzień następny. 20,30: Słuchowisko pogodne z Krakowa. 22,45: Muzyka taneczna. 21,00: Transmisja z Salzburga. Koncert mozartowski w wyk. ork. Filharmonji Wiedeńskiej.

18,00: **Poznań, Katowice, Kraków, Warszawa.** (Transmisja z Warszawy). Program dla dzieci: Słuchowisko p. t. „Tomcio Paluch“.

20,00 **Königswusterhausen.** „Samotna noc“, poemat symfoniczny Huberta Patoky-ego, wykona orkiestra radjowa i tenor Harold Jöken.

24,00—2,00: **Poznań.** 71-szy koncert nocny firmy „Philips“ w wykonaniu orkiestry „Braci Dorian“.

W szponach czarnej magji
czyli
Reinkarnowani Faraoni a lot „Polonji“.

(Rewelacje własne „Dziennika Bydg.“)

V.

Jak już wspomniałem „reinkarnowani faraonowie“ postanowili mnie terroryzować, abym milczał i w tej myśli podyktowali kapitanowi list w dniu 14. VI. br. tej treści, że nadużyłem zaufania kapitana, gdyż pisałem w Jego sprawie do pism nie w tej formie jak mi kapitan polecił. List ten, aczkolwiek był napisany w formie serdecznej, to jednak był dla mnie przykry, gdyż za mają „bezinteresowną pracę dostałem „wygowor“.

Nie czekając więc ani chwili przesłałem kapitanowi wszystkie jego dokumenty, jakie mi pozostawił do mej dyspozycji i ustnie mnie upoważnił do skorzystania z nich po locie.

Jednocześnie odpowiedziałem kapitanowi: „Co się tyczy mojego porozumienia się z pismami, to robiłem to na kilkakrotne Pańskie ustne polecenie, świadkiem tu jest moja żona, a zatem nie mogłem nadużyć Jego zaufania, gdyż uważałem, że słowa kapitana więcej tu są warte niż jakieś kontrakty“.

„Nie rozumiem zatem w czem mogłem nadużyć Jego zaufania“.

„Kopję listu wysłanego do pism w sprawie Jego lotu przy niniejszym załączam jako dowód, że cokolwiek robiłem — czyniłem to z Pana wyraźnego polecenia“.

„Jeszcze 8 kwietnia miałem zamiar przesłać Sz. Panu wszystkie dokumenty, czego dowodem niechaj posłuży mój list jednocześnie załączony“.

„Może Sz. Pan Kapitan oświadczy tym Panom, że nie uważam się związanym moralnie wobec nich i, aby w sumieniu być spokojnym oddaję wszystko opinji publicznej“.

Takie moje oświadczenie zrobiło inny skutek niż przypuszczałem, bo sądziłem, iż ci panowie natychmiast opuszczą kapitana i Medjolan, pozostawiając lot własnemu losowi, a tymczasem oni mocno się wystraszyli i podyktowali kapitanowi znowu list express polecony datowany 18. VI., w którym kapitan żali się na moje zdenerwowanie i podkreśla mi, że zobowiązanie milczenia w tej sprawie przyjąłem nietylko w stosunku do tych panów, ale i do niego.

Dalej pisze kapitan, iż za kilka dni przyjdzie, aby się ułożyć ze mną, co do mej współpracy prasowej.

Aczkolwiek wierzyłem w serdeczność i życzliwość kapitana w stosunku do mnie — to jednak widziałem, iż pozostaje nadal w szponach tych panów, iż oni prowadzą go i w najmniejszych drobnostkach decydują.

I dlatego też podziękowałem kapitanowi odwrotnym listem za angażowanie mnie do przyszłej współpracy jako niemożliwej w tych warunkach i zakomunikowałem Mu, że oskarżenia w stosunku do tych panów nie cofam i że wystąpię przeciwko czarnej magji z całą stanowczością, gdyż uważam, że niesumiennemi sztuczkami opanowali Jego osobę i psują lot.

Podkreśliłem jednak, że w stosunku do osoby kapitana zajmuję nadal stanowisko b. przyjazne i serdeczne, a że uwolnię Go z więzów czarnej magji to lepiej będzie dla Niego, gdyż bez ich pomocy napewno poleci.

I znowu myślałem, że ci panowie, przeczytawszy mój list tak stanowczy, przestaną trzymać kapitana w sferach okultystycznych abstrakcji, że odstąpią od Niego, że zakopią się pod ziemię. Mimo to, że zapowiedziałem w liście do kapitana, iż oddaję czarną magję pod sąd opinji publicznej nie wysłałem tych wiadomości do dzienników, które reprezentuję, gdyż nie chciałem szargać opinji Polski i nie chciałem psuć lotu i pragnąłem tylko oderwać kapitana od tych „reinkarnowanych faraonów“, aby mógł przygotowywać się do lotu, a sprawę całą po locie oddać w ręce władz rządowych.

Tymczasem „reinkarnowani faraonowie“ za wszelką cenę starali się trzymać osoby kapitana i, nie zważając na dwa moje listy, w których stanowczo przeciwko ich udziałowi w locie występuję, dyktują oni nowy list do mnie z datą 26. VI. rb. w którym kapitan cieszy się, że pragnę z nim współpracować i że po locie zabierze mnie do Ameryki. Jednocześnie pisze mi kapitan — oczywiście stale pod dyktando tych panów, że rewelacja przy której byłem świadkiem w dniu 3 marca okazała się fałszywą co do niektórych osób itd. i że ci panowie „faraonowie“ są dla mnie b. życzliwi i serdeczni, i że „w przyszłości zasiądziemy przy wspólnej biesiadzie i przy wspólnej pracy ze względu na wzajemne nasze kazmiczne ustosunkowanie“. (Kazma — suma zasług w poprzednich wcieleniach wedł. rel. buddyjskiej).

Było to 29. VI. rb.

Po kilku godzinach zmagania z samym sobą napisałem do kapitana list, prosząc go na wszystko, aby mi po męsku dopomógł do odsunięcia tych panów od siebie.

Pisałem.

„Przykro mi, że pan kapitan z tej racji może cierpieć, ale wierząc w Jego męskość, mam nadzieję, iż pan kapitan przestał wierzyć w to, że jakaś tam magja z Warszawy i Paryża ma uderzać w Jego osobę podczas lotu — to były bajki dla małych dzieci, przez złych ludzi wymyślone dla zarobienia tylko 15 procent na locie“.

Sądzę, że Sz. Pan kapitan po męskiem zastanowieniu się nad wszystkiem, raczej poprze mnie, abym tego rodzaju ludzi oddał pod sąd opinji publicznej i przeciął raz na zawsze ich zarobkowanie kuglarskiemi sztuczkami.

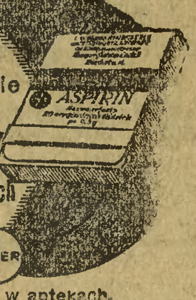
„Łączę pozdrowienia od nas obydwojga“ — podpis.

P. S. Na zakończenie muszę dodać, że nie jestem ani zdenerwowany ani też przeczulony — robię to, co każdy uczciwy Polak na mojem miejscu zrobić powinien“.

To był mój ostatni list do kapitana wysłany z myślą, że może jednak ci panowie odstąpią od swej ofiary.

Nie wierząc jednak w skutek tego listu napisałem w tej chwili drugi z da-

Także podczas upalnych dni miej zawsze w zapasie tabletki Aspirin, wypróbowane przy bólach głowy i zębów, jak również we wszystkich chorobach z zaziębienia.



Do nabycia w aptekach.

Symbole sztuk pięknych w Pałacu Sztuki na P. W. K.



Malarstwo.



Rzeźba.

Dr. Antoni Marczyński (17

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy).

— Szkoda Jacka, — westchnął inny majtek, nie biorący udziału w dotychczasowej rozmowie, prowadzonej „mruczando“.

— Chłop z wiary był z niego zawsze.

— Cwaniak, morus.

— Ki czort go opętał, żeby się tak stawiać?

— Milczeć tam, do pioruna, — huknął porucznik Morris, pochwyciwszy swem wrażliwem uchem strzęp rozmowy. Podszedł do drzwi, wyprzedzając wszystkich i oparł dłoń na ciężkiej, żelaznej klamce...

— Słyszy pan? — spytał szeptem Kinczela.

Przez chwilę nadsłuchiwali w milczeniu. Skądś, jak gdyby bardzo zdaleka dolatywał odgłos dźwięcznego brzęczenia...

— Dzwonek?

— Dzwonek alarmowy! — wybuchnął Morris i dodał, pochyliwszy się w stronę towarzysza; —ten bydlak się zabezpieczył przed niespodzianym atakiem... No, ładne nas czeka przyjęcie, skoro sobie nawet dzwonki alarmowe założył

— Sicher ist sicher, — mruknął ostrożny Rusin, wycofując się zgrabnie za plecy bosmana. Porucznik Morris wolał się także nie narażać.

— Przeszuka pan dokładnie cały magazyn, — zwrócił się najmłodszego oficera, — oddaję panu tych wszystkich do dyspozycji. Proszę mi przetrząsnąć każdą większą skrzynię.

Bosman uchwycił klamkę swą ciężką łapą, jednem szarpnięciem otworzył szerokie drzwi naoścież i cofnął się zdziwiony. Tuż za drzwiami stała pionowo metrowa żerdka, prowdopodobnie przybita do podłogi. Na szczycie owej żerdki wisiał duży, prostokątny karton, na którym tajemnicza dłoń wypisała wyraźnemi, drukowanemi literami groźnie brzmiące ostrzeżenie...

— Bezczelność tego draba przechodzi wszelkie pojęcie, — warknął Morris.

— Co? Co zrobił? — dopytywał Kinczel, nie kwapiąc się zbytnio do opuszczenia bezpiecznej kryjówki. Musiał to jednakże uczynić, zgromiony wzgardliwym spojrzeniem porucznika i jednym tchem przeczytał napis, umieszczony na kartonie: — „Stać! Kto przekroczy linję, nakreśloną na podłodze, zginie!!!“.

— Aż trzy wykrzykniki dla efektu, — kpił Morris, poczem wskazał białą kresę na zakurzonych deskach podłogi. — Kolego, — dotknął ramienia obok stojącego oficera, — czas skończyć tę zabawę.

Młody Whirl zarumienił się jak panna przy pierwszym pocałunku. W słowach starszego kolegi wyczytał przyganę, że gapi się na głupi karton jak sroka w kość, zamiast zaczynać akcję. Podszedł śmiało do żerdki, zerwał karton, lecz w tej samej chwili zabłysło coś wgłębi magazynu, huknął strzał i odważny Whirl upadł na jedno kolano z jękiem. Może dwie, trzy sekundy później wysoka, ale dość wąska ścianka z desek runęła wgłąb, odsłaniając długi ganek poomiędzy dwiema ścianami skrzyń, pak, beczek, ustawionych w zbite sterty aż do powały.

Dwóch majtków podbiegło do słaniającego się oficera. Schwycili go pod ramiona i wywlekli, lub raczej wynieśli na schody, gdyż jęczał ilekroć był zmuszony dotknąć zgiętą w kolanie nogą, podłogi.

Morris miał właśnie rzucić komendę: — Ognia! — kiedy wgłębi magazynu zabrzmiał głos ludzki, ale jakiś zmieniony, nienaturalny, rzec by można: huczący... — Jakby mówił przez tubę gramofonu, — mruknął Kinczel przylepiając się coraz ciaśniej do zbawczej ściany zewnętrznej...

— Koledzy, to ja, Jack. — huczał głos niewidzialnego osobnika; — Mam kulomiot!.. Ostrzegam!.. Nie dajcie się wysyłać na rzeź. Niech wasi przywódcy idą w pierwszym szeregu!

— Ognia! — wrzasnął Morris.

Huk salwy dwunastu karabinów był tak ogłuszający w tej zamkniętej przestrzeni, że Michał Kinczel przysiadł ze strachu. Był pewien, że ściany statku się walą...

— Ognia! — powtórzył Morris, widząc, że marynarze zdołali już zarepetować.

Drugi tuzin kul pognał wgłąb długiego magazynu, grzęznąc w pakach, beczkach i skrzyniach z zapasami żywności. Po trzeciej salwie bosman poprowadził majtków do ataku. Nie uszli ani pięciu kroków, kiedy przemówił kulomiot. Detonacje szybko po sobie następujących wystrzałów, zlały się w tej zamkniętej przestrzeni w jeden ciągły, ogłuszający huk, raczej burzę w górach przypominający, lub wściekły rozgrzmot olbrzymiego wodospadu, niż zwyczajne, zrzędliwe gdakanie, po którem zdala, nawet w zgiełku utarczki można kulomiot rozpoznać.

Grad kul idących mniej więcej na wyskości kolan, zmiótł, zdmuchnął zaskoczoną dwunastkę marynarzy.

— Ognia z ziemi, — wrzasnął Morris, wystawiając tylko czubek nosa z poza potężnej framugi drzwi, lecz z tej strony nie padł ani jeden strzał. Leżący pokotem majtkowie musieli być ranni, może ten i ów już nie żył, gdyż ostatniego rozkazu porucznika nikt nie wykonał.

Kulomiot zamilkł również, natomiast tuba odezwała się ponownie:

— Tym razem jeszcze strzelałem po nogach, ale więcej żartować nie myślę!

— Ładne żarty, — bąknął Kinczel, blady jak kreda i jednem spojrzeniem policzył ślady kul na najniższych stopniach schodów. Całe szczęście, że Freda Whirla posadzono na piątym, czy szóstym stopniu, inaczej większość tych pocisków byłaby jego dosięgła.

Morris zaklął siarczyście i z swej bezpiecznej kryjówki wyjrzał na „plac boju“. Bezładna kupa ciał wiła się na dnie „wąwozu śmierci“, jak to w myśli określił. Trzech tylko majtków leżało nieruchomo; pozostali czołgali się poprzez kałuże krwi ku wyjściu, postękując, jęcząc i klnąc soczyście we wszystkich językach. A zgłębi mrocznego magazynu płynęła powoli w tym samym kierunku chmura dymu po kanonadzie kulumiotu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tą 30. VI. do jednej z osobistości polskich w Rzymie, która całą sprawę znała od kilku miesięcy, prosząc Ją, aby mi ułatwiła spotkanie się z radcą handlowym i reprezentantem polskiego lotnictwa przy ambasadzie polskiej w Rzymie z p. Władysławem Mikulskim, któremu postanowiłem wszystko wyjawić, aby w ten sposób ratować kapitana i lot „Polonji“.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Powodzenie naszych linij lotniczych. Ubiegły miesiąc przyniósł naszej komunikacji powietrznej dalszy poważny wzrost frekwencji, zarówno w stosunku do pasażerów, jak i towarów. Samoloty nasze dokonały 689 lotów. Przewieziono 2380 pasażerów i około 45 tys. kg. towarów.

W porównaniu z cyfrą 2.380 pasażerów przewiezionych przez polskie samoloty w lipcu b. r., przypomnieć należy, że w ciągu całego roku 1924 przewieziono 2.750 osób. W związku ze wzrostem frekwencji pasażerskiej i towarowej na polskich linjach lotniczych wzrasta równocześnie rentowność komunikacji samolotowej.

LWÓW. Rusini w polskich stowarzyszeniach inwalidzkich. Obecnie coraz częściej Rusini, b. żołnierze armji austrjackiej — inwalidzi wstępują do stowarzyszeń polskich inwalidów. Celem przeszkodzenia temu UNDO wydało komunikat, zawiadamiający inwalidów, że do uzyskania zasiłków inwalidzkich nie potrzeba należeć do stowarzyszeń inwalidzkich. Komunikat ten ma na celu przeszkodzenie współżycia inwalidów Polaków z Rusinami.

WILNO. Brak gotówki. W Wilnie odbyły się dwie licytacje w dwu lombardach. Z powodu braku nabywców większa część wystawionych na licytację rzeczy nie została sprzedana.

Wilno, (AW). Przeprowadzona przez Główny Urząd Ubezpieczeń inspekcja Kasy Chorych ustaliła pewne niedokładności w pracy wskutek czego liczą się tu z możliwością, mianowania komisarza rządowego kasy i rozwiązania rady Kasy Chorych.

KATOWICE. Nie na szafot, ale do zakładu dla obłąkanych. Swego czasu donosiliśmy o skazaniu na śmierć niej. Jana Lupy, który zamordował siekierą swego ojca, a następnie lekarza dr. Zdradlka z Mikołowa. Lupę oddano pod obserwację, w wyniku której postanowiono oddać go do zakładu dla obłąkanych.

KATOWICE. Polscy artyści odbywają tournée naokoło świata. Do Katowic z Warszawy przybył szereg artystów pod nazwą „Polonja“ w liczbie 5 osób, udający się samochodem w pięcioletnią podróż propagandową naokoło świata. Są to Helena i Henryk Janaszek, Teodor i Wiktorja Aleksandryjscy, i Stefan Budnicki. Z Katowic wycieczka wyruszy przez Kraków, Lwów, do Rumunji, na Bałkany i do Włoch.

GRODNO. Kościół prawosławny agituje. Wobec zwiększenia się wypadków przechodzenia ludności prawosławnej na unję działacze rosyjscy postanowili zorganizować cały szerg pogadanek i wieczorków religijnych, na których ludność prawosławna ma być zaznajamiana z zasadami cerkwi prawosławnej.

SOSNOWIEC. Olbrzymia piekarnia mechaniczna. Swego czasu rozpoczęto w Sosnowcu budowę wielkiej piekarni mechanicznej, jednej z największych w Polsce. Piekarnia uruchomiona będzie 1 października rb. Ma ona wypiekać dziennie 10.000 kg. pieczywa.

ŁÓDŹ. Bójka na bagnety. W Łodzi przy ul. Dolnej 11 w czasie zabawy dwaj szeregowcy rzucili się na siebie z bagnetami, a gdy pewna panienka obecna na zabawie chciała ich rozdzielić, zgodnie rzucili się na nią, zadając jej ciężkie okaleczenia.

W każdej miejscowości istnieje biblioteka T. C. L. która wypożycza książki bezpłatnie i niecziłonkom.

Marynarka handlowa otrzyma nowy statek szkolny.

Jak wiadomo, okręt szkolny marynarki handlowej „Lwów“ w roku obecnym zostaje wycofany, wskutek tego, iż według określeń Lloyd'u nie otrzymuje on nadal prawa odbywania podróży dalekich i ograniczyć się będzie musiał do krążenia po wodach Bałtyku. Wobec tego kierownictwo marynarki handlowej postanowiło zakupić nowy okręt szkolny.

Wybór padł na trójmasztowiec francuski, noszący nazwę „Colbert“. **Jest to jeden z najpiękniejszych żaglowców świata.** Obecnie bawi we Francji specjalna komisja, która dokona w krótkim czasie komisyjnego przejęcia okrętu.

161 lat więzienia dla 4 bandytów.

Przed trybunałem w Łucku zakończyła się rozprawa sądowa przeciwko 4 bandytom, którzy dokonali 8 napadów rabunkowych i jednego morderstwa. Ofiarami bandytów byli przeważnie bogaci kupcy żydowscy, wracający z jarmarków. Bandyci czatowali na swe ofiary w lasach. Ofiarą mordu padł bogaty kolonista czeski, Kalitka.

Tylko jeden z bandytów nie przyznał się do zbrodni, symulując obłęd. Sąd skazał herszta bandy, Konofała na 79 lat więzienia, brata jego Pawła na 60 lat, pozostałych dwóch braci Józef i Dominik otrzymali po 11 lat więzienia. Herszt bandy Stanisław w dalszym ciągu symuluje obłęd.

Żniwa wypadły pomyślnie.

(z) Dotychczasowe wyniki zbiorów tegorocznych przedstawiają się zadowalająco. Na Wołyniu są urodzaje bardzo dobre, szczególnie żyta i zbóż jarych. W Małopolsce zbiory wypadły zadowalająco. W Poznańskiem tam, gdzie dano pełen sztuczny i zielony nawóz, jest urodzaj dobry, jedynie na Pomorzu żyto i pszenica mniej plonują. Natomiast w całem państwie należy spodziewać się nadzwyczaj dobrego owsa. Ziarno jest nie gorsze od zeszłorocznego — i dlatego już dzisiaj młyny prowincjonalne i kupcy zbożowi pokrywają zapotrzebowania najchętniej żytem z nowych zbiorów. Także z zagranicy sygnalizują, że zbiory wypadły zadowalająco. W Niemczech w ostatnich dniach wzrosła szczególnie podaż żyta do bieżącej dostawy. Wobec wielkiej ostrożności większych firm eksportowych i minimalnych transakcyj na większe ilości żyta, Berlin obniża stale notowania. Tak samo nie można sprzedać jęczmienia i Gdańsk jest zasypywany towarem z Polski, na który trudno znaleźć kupców.

Otóż, celem zapewnienia sobie stałego zbytu miesięcznie kilkudziesięciu tysięcy ton zboża produkcji krajowej na rynkach zagranicznych, — czynniki miarodajne, a szczególnie nasze rolnictwo winny dążyć za wszelką cenę, by zaprowadzić na giełdach krajowych notowania transakcyj na terminowe dostawy.

ZAKOPANE. Wypadki podczas wyścigów samochodowych. Na wyścigach automobilowych w Zakopanem wydarzyły się trzy wypadki a mianowicie: Herman Zenon, sztygar, lat 41 z Królewskiej Huty spadł z motocykla, doznając ogólnej kontuzji. Gerhardt z Łodzi wjechał na głaz, doznając również ogólnych obrażeń. Szofer auta doznał kontuzji. Wóz został uszkodzony.

Łuck, 14. 8. (tel. wł.) Odbyła się tu rozprawa sądowa przeciw 4 bandytom, oskarżonym o napady rabunkowe i morderstwa. Ofiarą bandytów padali zwłaszcza kupcy żydowscy, wracający z jarmarku. Herszt bandytów symulował obłęd. Skazano go na 79 lat więzienia, jego brata na lat 60, dwóch pozostałych każdego na 11 lat więzienia.

Łódź, 14. 8. (tel. wł.) Taksówka, chcąc wyminąć rowerzystę Pelca spadła do rowu i wywróciła się do góry kołami. Pasażerowie taksówki Drwalski i Supiński oraz rowerzysta Pelc odnieśli bardzo ciężkie poranienia.

Z Gdyni.

Laboratorjum chemiczne w Gdyni.

W najbliższym czasie przewidziane jest urządzenie w Gdyni laboratorjum chemicznego do badania próbek towarów, przechodzących przez port gdyński. Analiza próbek odbywała się dotychczas w Gdańsku.

Obroty łuszczarni ryżu.

Jak informuje dyrektor łuszczarni ryżu w Gdyni, przywieziono i zamagazynowano 50 tys. ton ryżu. Ogólny kontyngent przywozu ryżu z Indyj wynosił w bieżącym roku 100 tys. ton.

O strefę wolnocłową.

Wśród członków Rady portowej w Gdyni toczy się obecnie dyskusja nad kwestją utworzenia strefy wolnocłowej w Gdyni. Członkowie Rady portu podzielili się na 2 grupy. Według koncepcji jednej grupy wysuwają projekt wolnocłowego portu i miasta na wzór Władywostoku. Druga grupa wysuwa strefę wolnocłową jedynie w porcie z wyłączeniem basenu Prezydenta, który nie ma nic wspólnego z portami zagranicznemi. Wreszcie powstał projekt objęcia strefą wolnocłową kanału przemysłowego, dokoła którego powstanie cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych. Prace przy budowie kanału już się rozpoczęły. Opinja publiczna Gdyni i osoby zainteresowane jej rozwojem wypowiadają się za przeprowadzeniem pierwszego projektu.

Kronika gdańska.

5 dni aresztu za nieposiadanie przepisowego wykazu.

Sąd powiatowy w Gdańsku skazał robotnika polskiego na 5 dni aresztu z powodu przebycia granicy polsko-gdańskiej za dowodem osobistym polskim, w którym jednak nie uwidoczniona była przynależność państwowa.

Zmniejszenie stawek celnych za owoc.

Rząd polski zmniejszył ostatnio cło do stawki ulgowej tj. 18 zł za przywóz owoców a zwłaszcza jabłek, transportowanych luźno, w workach, koszach, skrzyniach, paczkach. Presa gdańska wszelkich odcieni fakt ten notuje z dużem zadowoleniem.

KARMELKI TOFFI ŚMIETANKOWE
E. WEDEL.

33 tys. osób zwiedziło Wystawę Portową

Ub. niedzieli nastąpiło zamknięcie wystawy portowej w Gdańsku. Wystawa cieszyła się powodzeniem, gdyż zwiedziło ją 33.000 osób.

Goście angielscy w W. Mieście.

Do portu gdańskiego przybył statek angielski „Ranchi“, który przywiózł około 400 pasażerów, przeważnie Anglików. Goście zwiedzili miasto, port i przedmieścia Wrzeszcz i Oliwę, poczem udali się do Sopot, gdzie wydany został dla nich obiad.

Zderzenie tramwajów.

W Gdańsku zderzyły się dwa wozy tramwajowe na szlaku Oliwa—Jelitkowo. 15 pasażerów uległo lżejszym okaleczeniom. Motorowych obydwu wozów odwieziono do szpitala. Powodem zderzenia było wypuszczenie wozów w Oliwie nie podług rozkładu. Policja przypisuje winę motorowym obu tramwajów, którzy przy większej uwadze mogliby byli uniknąć wypadku.

Z Łotwy.

10-lecie otwarcia uniwersytetu.

W dniu 28 września w Rydze obchodzone będzie 10-lecie otwarcia uniwersytetu łotewskiego. W związku z tem powstał specjalny komitet na którego czele stanął rektor uniwersytetu Tentel. Komitet ten zajmie się organizacją obchodu.

Wrogi stosunek Łotyszów do Niemców.

Od kilku dni na Łotwie zbierane są podpisy pod protestem przeciwko udzieleniu ziemi Landwerze niemieckiej, której oddziały walczyły swego czasu wraz z łotyszami przeciw bolszewikom. W jednej tylko Rydze złożonych zostało około 50 tys. podpisów. Sprawa ta obecnie wzbudza wielkie zainteresowanie i świadczy o nieprzyjaznym stosunku Łotyszów do Niemców

Z Litwy.

Nowy statut uniwersytetu litewskiego.

W dniu 15 sierpnia, jako w dniu święta niepodległości Litwy, ogłoszony został nowy statut uniwersytetu litewskiego, według którego cały personel profesorski uniwersytetu mianuje prezydent. W ten sposób uniwersytet kowieński zupełnie traci swą autonomję i stał się instytucją rządową. Po ogłoszeniu nowego statutu uniwersytet będzie nosić miano im. W. Ks. Witolda.

Skradziony szyld.

Nieznani sprawcy skradli szyld polskiego stowarzyszenia Opieki Matki Boskiej. Pomimo usilnych poszukiwań, szyldu odnaleźć nie zdołano.



Do 25 b. m.
przyjmują listowi
przedpłatę na
„Dziennik Bydgoski“

Tam gdzie Drwęcy płyną wody...

Wrażenia z wycieczki dziennikarzy pomorskich do prastarej Ziemi Lubawskiej.

II.

Konferencja prasowa w starostwie. Dwudziestu i dwóch kolegów uzbrojonych w „cięte" pióra i grube notatniki. Mała przestroga pod ich adresem:

— Gazet pisarze,
Gawędziarstwo miejcie w miarze!
Wyrzucajcie artykuły,
Mniemań i wniosków waszej bibuły.
A jeszcze bardziej,
kiedy wasze zdania —
Są najczęściej — z podpowiadania...
— — — — — — —
Prawcie tylko nagie fakta
— peracta, peracta!

Tak już **przed stu laty** satyryczny warszawski „Motyl" pouczał dziennikarzy, aby podawali tylko rzeczy dokonane, prawdziwe, a nie bujali czytelników, zapełniając długie szpalty opisami galówek i nowinami z Kandji i Malty... Wolno wtedy było pisać o walce Don Miguela z donną Marją, tylko nie o **ważnych zagadnieniach krajowych,** gdyż na to nie pozwalała sroższa niż dzisiaj **cenzura.**

Podawajmy więc nagie „facta", chociaż wysnuwać z nich wniosków nikt nam nie wzbrania.

Powiat lubawski obejmuje część prastarej Ziemi Lubawskiej, którą przez pięć stuleci władali **biskupi chełmińscy.** Klinem wcina się między Prusy Książęce i Królewskie. Od wschodu graniczy z powiatem ostródzkim, należącym do rejencji Olsztyńskiej (Allenstein) a od północy i północnego zachodu z powiatem suskim (Rosenberg) rejencji Kwidzyńskiej.

Jest to typowy obszar pograniczny. Stan ten nakłada na władze samorządowe jak i ludność powiatu szereg ciężkich obowiązków, które jak dotąd spełniane były przez szczerze i gorąco patrjotycznych mieszkańców powiatu chętnie i z niemałą ofiarnością.

Powiat lubawski jest jednym z najrdzenniej polskich powiatów na Pomorzu. Był nim zawsze także co do świadomości narodowej i promieniował naokoło dość daleko. Wspólnie z Chełmnem była Lubawa **ośrodkiem kultury polskiej** i poza tem kolebką spółdzielczości polskiej (zasługa śp. dr. Rzepnikowskiego). Powiat lubawski liczy obecnie niespełna 60 tysięcy mieszkańców, w tem **97% Polaków, a tylko 3%** Niemców. Siedziba starostwa jest **w Nowemmieście** (3900 mieszkańców). **Lubawa** jest znacznie większa, bo liczy około 5000 mieszkańców. **Powiat jest wybitnie rolniczy,** przeważają t. zw. gburzy; wielkiej własności jest mało. Wielkie dobra biskupie i klasztorne, 47 wsi, które stanowiły klucz lubawski i hartowiecki zabrał rząd pruski i zaczął na nich osiedlać kolonistów. Dziś wszystkie kolonje są polskie i tak wzorowo zagospodarowane, że aż się serce raduje...

Z relacji p. **Augustyna Serożyńskiego** z Lekart, wiceprezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, dowiedzieliśmy się o wspaniałym rozwoju **kółek rolniczych** w powiecie lubawskim. Kółek istnieje w powiecie 42. Posiadają one od niedawna własnego instruktora, przysposobienie rolnicze wśród młodzieży, wzorową organizację gospodarstw na 14 rozparcelowanych majątkach, dwa kółka włościanek i zaczątki racjonalnej hodowli bydła mlecznego rasowego. **Ostry klimat i trudności komunikacyjne,** a stąd ceny za ziemiopłody nieodpowiednie, nie wesoło nastrajają rolników, chociaż podział ziemi należy uważać za zdrowy i odpowiadający potrzebom ludności. Bezużyteczne dotąd obszerne łąki nad Drwęcą i Welą wskutek regulacji Drwęcy zostały częściowo osuszone. O tem wielkiem dziele opowiemy w następnym rozdziale.

Przemysłu w powiecie lubawskim znaczniejszego niema, chociaż mamy tu 7 tartaków i 11 cegielni, oraz **dużą kopalnię żwiru,** zatrudniającą 200 ludzi. Przemysł drzewny przechodzi kryzys jak wszędzie w Polsce. Silniej rozwinięty jest **przemysł rolniczy** — 14 gorzelni, 34 mleczarnie i suszarnia.

Nieomal połowa budżetu powiatu idzie na **utrzymanie dróg bitych** czyli szos, których powiat lubawski posiada aż 436 klm bieżących. Żaden powiat na Pomorzu nie ma tyle szos, co powiat lubawski! Niemcy budowali szosy celowo, dla przyszłej wojny (rok 1914 nie zawiódł ich w rachubach, bo tędy zachodziły tyły armji Samsonowa) i obecnie jeszcze w sąsiednich powiatach — suskim i ostródzkim — łożą corocznie po miljon i więcej marek — na drogi.

Uśmiech zaigrał na niektórych twarzach, kiedy pan starosta zaczął z wielkiem przejęciem się wyliczać wszystko to, co za jego „panowania" zdziałano tutaj w zakresie **higjeny publicznej.** Ziemia Lubawska wzbogaciła się o... 783 ustępów i 718 śmietników, 2131 studzien wysuszono, 115 wykopano nowych. „Sławojki" nie powinny być tematem do kpin. Bo proszę pamiętać, dzięki właśnie tym inowacjom (w 25 zapadłych dziurach ludność czerpała przedtem wodę z rowów albo stawów) **zwalczono skutecznie epidemję tyfusu brzusznego.**

I jeszcze jedno zdradzę czytelnikom na ucho — pan starosta ze „szkoły" Składkowskiego nieźle szoferuje... Wierzymy, że czyni to z zamiłowania a nie po to, aby zawodowcom - szoferom odbierać chleb. Zresztą **komunikacja kolejowa** wewnątrz powiatu lubawskiego taka jest marna, że każdemu obywatelowi przydałoby się... auto. Delegacje wciąż jeżdżą do Warszawy, błagając o **połączenie obu linij dwutorowych** między Rakowicami a Jamielnikiem — przez Radomno, nie zrażając się „dowcipem" jednego z radców ministerjalnych, który nawymyślał Nowomieszczanom, że mają już dwa dworce, a chcieliby zapewne na każdej ulicy mieć jeden... W tem właśnie tkwi sęk, że dworce są, kiedy na szynach trawa porasta...

St. N,

Wycieczka Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich w Lubawie.



Przed portalem dawniejszego zamku biskupiego.



Na granicy polsko-niemieckiej w Rodzonem. W uregulowanem korycie Drwęcy.



Polacy za Oceanem.

Prof. Strowski w Nowym Jorku.

Znany profesor Sorbony, członek Instytutu Francuskiego, Fortunat Strowski, przybył do Nowego Jorku, gdzie przez dwa miesiące wykładać będzie w uniwersytecie Columbia literaturę francuską, podczas letniego semestru.

Senator Hamerling stara się o obywatelstwo amerykańskie.

Były senator polski, Ludwik N. Hamerling, który przed rokiem powrócił do Stanów Zjednoczonych, stara się ponownie o obywatelstwo amerykańskie.

Arcybiskup Baltimore przeciwko prohibicji.

„Prohibicja jest „szlachetną próbą", jednak — mojem zdaniem — próba ta jest „zatrważającą" — tak oświadczył na pewnej konferencji arcybiskup Baltimore, J. E. Ks. Michał Curley. „Obłuda, jaka powstaje wskutek prohibicji, wpływ jej na moralność wśród młodzieży, są to sprawy, których nie można pokrywać milczeniem. Trzeba znaleść takie wyjście, aby to, co nazywa się „szlachetnem dążeniem" nie było okropnem nieszczęściem. Oto przykład z praktyki, wykazujący bezskuteczność zakazu ustawowego: Byłem niedawno w Irlandji; podczas całego pobytu w tym kraju, gdzie sprzedaż napojów alkoholowych jest dozwolona, widziałem tylko jednego pijanego i to — ze wstydem muszę przyznać — właśnie Amerykanina. Moglibyśmy powiedzieć, że obecnie w Stanach Zjednoczonych pije się więcej niż przed wprowadzeniem prohibicji. W okręgu Kolumbja, liczącym 450.000 mieszkańców, liczba aresztowań za pijaństwo jest większa, niż w całej Irlandji, liczącej 3 miljony dusz". — (Kap)

Ze świata.

Nobile w Pradze.

Przybył do Pragi pociągiem pośpiesznym kierownik tragicznie zakończonej ekspedycji polarnej genarał Nobile. Celem podróży generała Nobile jest uzgodnienie stanowisk w dziele czeskiego członka ekspedycji Behounka. Dzieło to ma być przetłumaczone następnie na języki niemiecki, francuski, włoski i angielski. Pobyt generała Nobile w Pradze potrwa około 5 dni.

Podniesienie dna morskiego u brzegów Nikaragui.

Krążownik amerykański „Cleweland", który dokonywał pomiarów morza u brzegów Nikaragui nadesłał wiadomość, iż przy pomiarach stwierdzono znaczne podniesienie się dna morskiego w pewnych miejscach. W jednem miejscu poprzednio stwierdzono głębokość 68 metrów obecnie zaś zaledwie 8 metrów. W innem miejscu różnica ta jest jeszcze większa, bowiem zamiast poprzednich 400 metrów stwierdzono 15 metrów głębokości.

Droga od morza do morza.

Na marginesie pobytu rumuńskiego ministra Przemysłu i Handlu Madgearu w Gdyni.

Program pobytu min. Madgearu w Polsce, po nawiązaniu kontaktu ze sferami gospodarczemi stolicy i zwiedzeniem Górnego Śląska przewidywał zwiedzenie naszego portu w Gdyni oraz nawiązanie konferencji ze sferami gospodarczemi Pomorza.

Nie od rzeczy zatem będzie rozpatrzeć jakie są możliwości nawiązania ścisłego kontaktu handlowego bezpośrednio, między temi dwoma zaprzyjaźnionemi krajami.

Wymiana towarowa polsko-rumuńska oraz nawiązanie bezpośredniego ruchu tranzytowego z północy na południe i odwrotnie, to zagadnienie pierwszorzędnej wagi dla obu krajów. Dlatego też otwarcie możliwości tranzytu handlowego od Bałtyku przez dwa te kraje do portów morza czarnego, Galaen Konstancy, Braile, rozwiązuje zagadnienie drogi od morza do morza dla zbliżenia ekonomicznego zachodu i wschodu Europy. Rumunja i Polska, to kraje związane ze sobą silnemi węzłami przez życie same; stosunki gospodarcze obu krajów posiadają wiele cech wspólnych, przyczem bezpośredniość granic ułatwi znacznie możliwości, o których wyżej mowa.

Minister Madgearu w Gdyni zapoznał się szczegółowo z pracą Polski nad morzem. Intensywność i konsekwentne postępy w dziedzinie dźwigania wybrzeża do wysokiego poziomu eksploatacyjnego, napełnić musiała Wysokiego Gościa żywem zadowoleniem jakiemu dawał niejednokrotnie wyraz.

Ostatnie przemówienie w którem minister Madgearu dziękuje . min. Kwiatkowskiemu za możność zwiedzenia Gdyni i jej kapitalnego rozwoju, dało pełny wyraz najgłębszemu przekonaniu że nawiązanie wymiany towarowej pomiędzy portami Polski i Rumunji, innemi słowy **„otwarcie szerokiej drogi od morza do morza nastąpi prędzej, aniżeli można się było tego spodziewać".**

W rozmowie z przedstawicielami sfer gospodarczych p. minister Madgearu wybitnie interesował się pracami eksploatacyjnemi portu naszego, przyczem wyraził przekonanie, że otwarcie szerokiej drogi dla wymiany handlowej i towarowej od morza do morza nastąpi prędzej, aniżeli się można było tego spodziewać.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Zjazd obwodowy Tow. Powstańców i Wojaków w Szubinie.

Związek Towarzystw Powstańców i Wojaków obwód Szubin, urządza dnia 18 bm. doroczny zjazd obwodowy Towarzystw Powstańców i Wojaków, połączony z zawodami sportowemi, które mają wykazać sprawność fizyczną, nabytą w ub. roku.

Program uroczystości: dnia 17 bm. wieczorem capstrzyk z przemarszem ulicami miasta. W dniu 18 bm. o godz. 5,30 pobudka z przemarszem ulicami miasta; godz. 6,30 strzelanie o nagrody na strzelnicy P. i W. Szubin; godz. 8,15: zbiórka zarządów, pocztów sztandarowych, zawodników, delegacyj i reprezentantów przed Domem Polskim; 8,45: wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego; 9,00: uroczysta msza św. na intencję Związku. Po nabożeństwie nastąpi wymarsz na cmentarz, w celu złożenia wieńców na grobie poległych. Po złożeniu wieńców powrót z cmentarza i defilada na ulicy Kościuszki; godz. 11,15: posiedzenie zarządów Towarzystw Powst. i Woj.; 14,30: wymarsz do lasku miejskiego Wesołka, w celu przeprowadzenia zawodów oraz dalszego strzelania; dla publiczności zabawa bardzo urozmaicona, z koncertem orkiestry; godz. 20: powrót do Domu Polskiego, poczem odbędzie się zabawa taneczna.

10-lecie Zw. Inwalidów Wojennych w Barcinie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Związek Inwalidów Wojennych Grupa Barcin obchodził w niedzielę wspaniałą uroczystość 10-lecia swego istnienia, połączoną z poświęceniem sztandaru. W uroczystości tej wzięły udział wszystkie miejscowe towarzystwa, a także przybyło kilka pozamiejscowych grup i delegacyj ze sztandarami.

Zbiórka wszystkich grup i towarzystw ze sztandarami naznaczoną była przed domem p. Orchowskiego, skąd też o godz. 10 wyruszył pochód przez ulice udekorowane bramami tryumfalnemi, do prezesa p. Knaflewskiego po sztandar, poczem udano się do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo. Miejscowy proboszcz ks. Nowicki odprawił mszę św. i wygłosił piękne okolicznościowe kazanie, dokonując po nabożeństwie aktu poświęcenia sztandaru. W czasie mszy św. chór kościelny pod wezwaniem Św. Cecylji wykonał udatnie pienia kościelne.

Jako chrzestnych sztandaru poproszono pp. starostę Kutznera z Szubina, Brzeskę (majątek Krotoszyn), Kwiatkowskiego, Żurkowską (maj. Pturek), Malczewskiego (maj. Młodocin), Nowicką (probostwo Barcin), burmistrzową Tyczewską, Orchowskiego Franciszka, Chojnacką, Winieckiego (maj. Barcin-wieś), Skrzypczykową, Brewkę, Drozdowską, Zgorzalewicza (Żnin) i Wierzchosławską.

Po skończonem nabożeństwie pochód udał się na cmentarz, gdzie złożono wieńce na grobie powstańca ś. p. Wiśniewskiego i inwalidy ś. p. Tafelskiego, przyczem orkiestra odegrała marsz żałobny. Z cmentarza pochód udał się na rynek, gdzie przed sztandarem i zgromadzonymi około sztandaru chrzestnymi odbyła się defilada.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w sali p. Orchowskiego. Prezes tutejszej Grupy p. Knaflewski zagaił uroczyste posiedzenie, witając serdecznie obecnych. Prezydjum objął p. Woźniak, delegat z okręg. zarządu wojew., na sekretarza powołano p. Edmunda Reinkego. O dążeniach Związku Inwalidów Wojennych bardzo treściwie przemówił delegat okręgowy, wznosząc na zakończenie przemowy 3-krotnie „Nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska z p. Prezydentem Mościckim, niech żyje!" — przyczem orkiestra zagrała hymn narodowy. Sprawozdanie o założeniu Grupy Inwalidów Wojennych w Barcinie i jej rozwoju referował p. Reinke.

Następuje składanie życzeń. Jako pierwszy przemówił p. starosta, życząc tut. Związkowi powodzenia, zaznaczając by hasło „Bóg i Ojczyzna" istotnie przodowało tut. Związkowi w każdem poczynaniu. Imieniem tut. miasta w krótkich słowach przemówił burmistrz p. Tyczewski. Zkolei imieniem poszczególnych grup i kół przemawiali pp. Krukowski, prezes Koła Inowrocław, p. Staszkiewicz z Grupy Pakość, delegaci z Gniewkowa, Zalesia i Łabiszyna. Również składali życzenia: Tow. gimn. „Sokół" Barcin, Tow. Rob. Kat. Barcin, Tow. Powst. i Woj. Barcin, Tow. Kupców, Barcin, Tow. śpiewu „Halka", Barcin. Gwoździe pamiątkowe ofiarowali: Grupy Inwalidów Zalesie, Łabiszyn, Pakość, Gniewkowo, Tow. Pow. i Woj. i Tow. śpiewu „Halka" — Barcin, Tow. Powst. i Woj. Łabiszyn, p. Franciszek Orchowski, Barcin. Akademję zakończono odśpiewaniem „Roty" Konopnickiej.

Po południu odbyła się w strzelnicy „Sokoła" zabawa ludowa, połączona z tańcami, strzelaniem do tarczy i loterją fantową. O godzinie 21 pochód z orkiestrą wyruszył z lasku do sali p. Klettke'go, gdzie przy dźwiękach doskonałej orkiestry bawiono się ochoczo do rana.

BARCIN. Zabawa letnia. Kółko Rolnicze w Barcinie urządza zabawę letnią, która odbędzie się dnia 18 bm. w lasku „Sokoła". Program: o godz. 12,30 koncert na rynku, o godz. 13 wymarsz do lasku, o godz. 21 wymarsz do sali.

Karol Hubert Roztworowski

na X Zjeździe Katolickim w Poznaniu.

Komitet X. Zjazdu Katolickiego w Poznaniu (8 września br.) komunikuje, że temat referatu znakomitego pisarza p. Karola Huberta Rostworowskiego na plenum X. Zjazdu Katolickiego, brzmi następująco: „Rodzina katolicka w życiu społecznem, jej świętość, znaczenie i zwycięstwo".

Obóz W. F. i P. W.

Lidzbark, Pomorze. W czasie od 20 sierpnia do 3 września br. odbędzie się tutaj obóz wychowania fizycznego i p. w. Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na diecezję chełmińską, przy udziale 150 uczestników z całego Pomorza. Program przewiduje gimnastykę metodyczną, gry sportowe, lekko-atletykę i ćwiczenia p. w. Fachowy dobór sił instruktorskich w osobach instruktorów w. f.: prof. Flisaka i por. Michniewskiego, komendanta P. W. z Brodnicy, daje rękojmę, że kurs stanie programowo na wysokim poziomie, tembardziej, że nad organizacją czuwa osobiście sekretarz gen. Związku, ks. Żynda.

Brusy.

Wypadek samochodowy. Na szosie Brusy - Czyczkowy wydarzył się w ostatnich dniach wypadek samochodowy, który na szczęście nie pochłonął żadnych ofiar w ludziach. Otóż samochód p. E. Langiego z Dąbrowy najechał z tyłu na furmankę p. R. Jankowskiego z Czyczków. Wóz został zdruzgotany a znajdująca się na wozie żona p. J. odniosła lżejsze kontuzje na ciele. Dosyć poważnie potłuczony został mały synek p. J., z którym udano się do lekarza. Kto w wypadku tym winę ponosi, niewiadomo.

Banda niebezpiecznych rabusiów. W ostatnich dniach zaniepokoiły okolicę naszą niewyśledzone dotychczas indywidua, dokonywujące niezwykle śmiałych włamań. W ostatnich dniach włamali się ci amatorzy cudzej własności do mieszkania szewca p. Pawła Rydygiera na wybudowaniu w Antoniewie i skradli trzy pary nowych trzewików. Kradzieży dokonano przez wyjęcie szyby. Złoczyńcy byli tak wprawieni, że nie zbudzili nawet samego R., który spał w przyległym pokoju. Ci sami sprawcy usiłowali dokonać kradzieży u gospodarza p. Pawła Łosińskiego w M. Chełmach, zostali jednak spłoszeni i uciekli niepoznani. Między inn. usiłowali rabusie wtargnąć również do składu kolonjalnego p. Łąckiego w W. Chełmach. Zostali jednak i tam spłoszeni. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że niewyśledzony dotychczas sprawca włamał się w biały dzień do gosp. Gromowskiego w Kosobudach, podczas gdy wszyscy domownicy byli zajęci w polu przy żniwach i skradli około 2 tys. zł gotówki. Gdy p. G. wrócił z pola znużony pracą, zastał wszystko poprzewracane a szuflady rozbite. Za złodziejami wszczęto energiczne śledztwo.

Tczew.

Trzecie nadzwyczajne zebranie w sprawie budowy domu Czeladzi Katol. W ub. wtorek w wielkiej sali Hali Miejskiej odbyło się generalne, nadzwyczajne zebranie miejscowego Tow. Czeladzi Katolickiej. Obradowano nad własnem ogniskiem dla Towarzystwa, w postaci własnego domu. Zagaił obrady przy udziale około 380 osób prezes towarzystwa ks. wikary Andrzejewski. Przybył na zebranie specjalnie aż z Gostkowa (pod Toruniem) ks. proboszcz Prabucki, honorowy prezes tut. Tow. Czeladzi Katolickiej. Rozpoczęto posiedzenie ogólne wspólnem odśpiewaniem hymnu „Pieśni Kolpinga", założyciela Tow. Czeladzi. Przewodnictwo przejmuje przewodniczący Komitetu Budowy, p. Paszke, który składa obszerne sprawozdanie z działalności Komitetu. Z trzech projektów budowy wybrano trzeci, obliczony w ogólnym kosztorysie budowy na około 60.000 zł. Dom do zimy b. r. ma być wykończony i pokryty dachem. Członkowie towarzystwa obowiązali się bezinteresownie w godzinach wolnych od zajęć zawodowych pracować przy budowie własnego gmachu. Po godzinnem przemówieniu ks. prob. Prabuckiego, który bardzo zwięźle przedstawił korzyści dla członków, o ileby zadeklarowali pożyczkę bezprocentową na przeciąg 10 lat, — uczestnicy chętnie złożyli 5000 zł zaraz na miejscu. Przytem znaleźli się szlachetni ofiarodawcy w osobach kupca p. Maciejewskiego, który ofiarował na rzecz budowy 1000 zł, oprócz tego pp. Słomion i Weissner gwarantują swojemi nieruchomościami za pożyczkę. Pierwsze tysiąc cegieł na budowę zakupiło Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Przed dwoma laty jeszcze nikt nie wierzył w urzeczywistnienie tak śmiałego planu, który dziś już dojrzewa i uwieńczony zostanie pomyślnymi wynikami. Szczęść Boże ofiarnej pracy!

Uroczystość poświęcenia nowego kościoła w Kruszwicy.

J. E. ks. kard. - Prymas Hlond w prastarym grodzie Piastów.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego).

Jak daleko w historję naszego grodu sięgnąć, Kruszwica nie była świadkiem tak imponującej i doniosłej uroczystości, jaka odbyła się w ub. niedzielę. Głównem wydarzeniem dnia niedzielnego była uroczystość poświęcenia nowowybudowanego kościółka pod wezwaniem św. Teresy od Dziec. Jezus. W związku z tą uroczystością gościł w murach naszego miasta Najwyższy Dostojnik Kościoła katolickiego w Polsce J. Em. ks. Prymas Polski i kardynał dr. Augustyn Hlond wraz z J. Eks. ks. biskupem Laubitzem.

Doczekali się wreszcie wierni parafji kruszwickiej. własnego Domu Bożego, którego brak odczuwali. Długo, bo przeszło 2 lata trwała budowa tej świątyni, którą projektował architekt Cybichowski, a budował budowniczy Kopański Michał, chociaż nie tak bogatej w rozmiarach, lecz za to niezwykle pięknej. Inicjatorem budowy tego kościółka jest ks. prałat Schoenborn, który dzisiaj dumny być może, że przez wielki wspólny wysiłek, serca parafjan jeszcze więcej się zwarły i do swego duszpasterza przywarły.

Kościół stanął przy rynku w Kruszwicy, gdzie jeszcze przed stu laty stał kościół św. Klemensa, a który rozebrany został w roku 1828. Z pamiątek jedynie dzwon ocalał i przechował się do obecnej chwili, a który obecnie przeniesiony zostanie do nowopobudowanego kościółka.

W dniu niedzielnym przybrała się Kruszwica w odświętną szatę. Z domów prywatnych i publicznych powiewały liczne sztandary i chorągwie o barwach narodowych i papieskich, a okna przybrano w zieleń, obrazy i dywany. Ustawiono kilka bram triumfalnych, widniały liczne transparenty z napisami jak: „Serdecznie witamy", „Niech żyje Prymas Polski", „Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie" i in., słowem zewnętrzny wygląd miasta wypadł imponująco i godnie odpowiadał tak wyjątkowej uroczystości, której pozatem towarzyszyła przecudna pogoda.

O godz. 10 przed poł. szosą od strony Strzelna samochodem przyjechał ks. Prymas w towarzystwie swego kapelana, ks. dziek. Szwarca i starosty strzelińskiego p. Baranowskiego. Już o godz. 8,45 zawitał ks. biskup Laubitz. Na szosie koło Kobelnik oczekiwała ks. Prymasa banderja konna, złożona z 20 jeźdźców pod dowództwem p. Stanisława Białeckiego. Wysiadającego z samochodu do 4-konnej powózki, dostarczonej przez p. dr. Trzcińskiego z Gocanówka, ks. Prymasa powitano entuzjastycznemi okrzykami.

W otoczeniu banderji ruszył powóz przez miasto ku rynkowi. Tutaj licznie zgromadzony tłum okrzykami oraz odegraniem hymnu narodowego przez orkiestrę Ochotniczej Straży Pożarnej witał Jego Eminencję, zaś oficjalnie w serdecznych słowach powitał burmistrz miasta p. Borowiak w otoczeniu korporacyj miejskich, członków dozoru kościelnego i pp. dr. Trzcińskiego i dr. Grabskiego z Leszcz, wznosząc okrzyk na cześć ks. Prymasa. Następnie córka nauczyciela p. Zytura „Maryla" wygłosiła piękny wierszyk i wręczyła ks. Prymasowi bukiet żywych kwiatów. Wśród szpaleru, utworzonego przez miejscowe towarzystwa tak świeckie jak kościelne i lasu różnobarwnych sztandarów, wśród pieśni „Kto się w opiekę" kroczył ks. Prymas ku kościołowi. U progu bramy wiodącej na cmentarz kościelny oczekiwało ks. Prymasa liczne duchowieństwo z ks. prałatem Schoenbornem. Przebrawszy się w szaty pontyfikalne, rozpoczęto poświęcenie kościoła. Wspaniałe ceremonje, a szczególnie konsekracja ołtarza, trwały przeszło godzinę.

Ukończywszy konsekrację kościoła, wygłosił ks. Arcypasterz na specjalnem wzniesieniu przed kościołem okolicznościowe kazanie, wyrażając się z zadowoleniem, że właśnie w Kruszwicy, tej kolebki Kościoła i Narodu Polskiego, mógł dokonać konsekracji kościoła pobudowanego przez wspólny wysiłek parafjan kruszwickich ku czci św. Tereski od Dzieciątka Jezus, jedynego pod tym wezwaniem kościółka w naszej diecezji. Oddając kościółek w opiekę parafjan, prosi by tak jak gorliwie zabrali się do wzniesienia tego Domu Bożego, nadal wytrwali w stałej i gorliwej modlitwie. Cieszy się ks. Prymas, że wiara i przywiązanie do Kościoła św. ludu kujawskiego i parafjan kruszwickich są tak silnemi. To też jak ongiś przed tysiącem lat tu w Kruszwicy nad Gopłem rozpoczęło się szerzyć chrześcijaństwo i promieniować na całą Polskę, a rozpoczął się byt państwowy narodu polskiego, również i dzisiaj po stuletniej niewoli już w wolnej Polsce, wiara ta i przywiązanie do Kościoła katolickiego i ukochanie tej ziemi naszej, przyprowadziły naród do wielkiego rozkwitu. Ks. Prymas ogłosił radosną nowinę, że pismem Ojca św. powołano w Kruszwicy do nowego życia Kapitułę Kolegjacką.

Pod koniec uroczystości ks. Prymas udzielił wszystkim swego arcypasterskiego błogosławieństwa.

Następnie zakomunikował ks. kapelan J. Em., że J. Em. ks. kardynał - arcybiskup gnieźnieńsko - poznański Prymas Polski dr. Augustyn Hlond udzielił wszystkim obecnym 1 rok odpustu, a ci, którzy zwiedzać będą w rocznicę konsekracji kościółek, dostąpią odpustu 200 dniowego wedle prawa kościelnego.

J. Em. ks. Prymas udał się następnie powózką w towarzystwie duchowieństwa i ks. prałata Schoenborna wśród entuzjastycznych okrzyków, w otoczeniu banderji konnej na probostwo.

Mszę św. przy ołtarzu w kościele celebrował ks. dziekan Szwarc. Równocześnie przy ołtarzach zewnątrz kościoła odprawiono trzy ciche mszy św.

O godz. 1 w południe zakończyła się uroczystość.

Około godz. 4 po południu Dostojny Gość opuścił gród Piastów w powózce 4 konnej w otoczeniu banderji konnej, wśród gromkich okrzyków udając się w drogę powrotną. Chwilę później wyjechał z Kruszwicy samochodem ks. biskup Laubitz.

Wieczorem o godz. 9 począwszy odbyła się w kościele 24-godzinna adoracja. Udział wiernych był liczny, kościół po brzegi był wypełniony.

Dowiadujemy się, że komitet dla przyjęcia Dostojników Kościoła zamierza doręczyć J. Em. ks. Prymasowi oraz J. Eks. biskupowi Laubitzowi, wspaniałe album ze zdjęciami fotograficznemi Kościoła, z napisem: Pamiątka poświęcenia kościółka św. Teresy od Dziec. Jezus w Kruszwicy dnia 11 sierpnia 1929 r.

*

Jak ze sprawozdania naszego korespondenta wynika, przebieg uroczystości był nadspodziewanie wspaniały. Główna w tem zasługa pp. burmistrza Borowiaka i komisarza Czosnowskiego, którzy gorliwie wszystkiem się zajęli.

Niepoprawny włamywacz.

Wyszedł z więzienia, aby dalej uprawiać swój proceder złodziejski.

Tuchola, w sierpniu.

Nasz korespondent donosi: W nocy z piątku na sobotę w godz. północnych przygotowała jakaś nieznana szajka złodziejska swoje niepożądane występy. Przy ul. Garbary włamali się członkowie tej szajki do piwnicy p. Ligmana, gdzie wypili znajdującą się tam śmietanę oraz posiliwszy się, uszli niespostrzeżeni. Prawie w tym samym czasie manipulował pewien osobnik przy oknie mieszkania akuszerki p. Sójkowej chcąc dostać się do wnętrza. Właścicielka mieszkania spostrzegłszy to, spłoszyła złodzieja. Niewiadomo jakim sposobem dostał się jeden ze sprawców na podwórze restauratora p. Śniesińskiego, gdzie za pomocą znalezionej gdzieś drabiny wspinał się do okna restauratora, który w tej chwili nie spał a zatem zauważył wizytę nieproszonego gościa. Natychmiast powiadomiona o tem policja wszczęła energiczne poszukiwania, które uwieńczone były ujęciem jednego osobnika. Po osadzeniu go w areszcie policyjnym wszczęto poszukiwania za resztą złodziei, gdyż istnieje przypuszczenie, że występowały tu więcej aniżeli jedna osoba. Jeden z posterunkowych, który niebawem wrócił na posterunek — a była to jeszcze pora nocna — zauważył ku niemałemu zdziwieniu, że sprawca ulotnił się z aresztu i to zakratowanym oknem. Przy pomocy nogi, którą urwał od leżanki, udało mu się rozszerzyć żelazne kraty w oknie tak dalece, że zdołał się przez nie przecisnąć oczywiście z odniesieniem poważnych obrażeń cielesnych i wydostać na podwórze. Znalezionу na podwórzu drąg służył mu do wdrapania się na bramę, przez którą wyskoczył przez nikogo nie spostrzeżony. Czując wolny grunt pod nogami opuszczał on czemprędzej niegościnne mury miasta nie przypuszczając jednak, że za kilka godzin zostanie znów do nich pod silną eskortą wprowadzony.

Wdrożony natychmiast energiczny pościg nie dał na razie pomyślnego rezultatu. Dopiero w godzinach przedpołudniowych nastąpiło zupełnie przypadkowe ujęcie. Listonosz p. Glazik jadący w kierunku majętności Słupy — około 8 klm. od Tucholi — zauważył na polu zboża osobnika, wydobywającego się ze sztygi żyta, który swym wyglądem podpadł mu od razu. Przy pomocy tamtejszego sołtysa udało mu się osobnika zatrzymać tak długo, aż przybyła po niego zawiadomiona o tem policja, która go znów wsadziła za kraty z poza których teraz chyba już się nie wymknie.

Przytrzymany osobnik pochodzi aż z powiatu płockiego a przed ośmiu dniami został on zwolniony z więzienia w Chojnicach, gdzie odsiadywał dłuższą karę. Zamiast się poprawić, rozpoczął na nowo stary tryb swego życia.

Wśród niższych pracowników i urzędników pocztowych.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Grudziądz, w sierpniu.

Koło miejscowe Niższych Urzędników i Pracowników Pocztowych obchodziło w ub. niedzielę bardzo uroczyście swe święto poświęcenia sztandaru.

Na czele Koła grudziądzkiego stoi jako prezes radny miasta p. Szumski, który od samego początku z poświęceniem dla organizacji tej pracuje.

Przyjęcie gości na dworcu. O godz. 8-ej na dworcu kolejowym specjalnie powołany komitet przyjmował gości i delegacje zamiejscowe.

Zbiórka. O godz. 10,30 w ogrodzie Teatru Miejskiego odbyła się zbiórka towarzystw i delegacyj. O godz. 11,30 nastąpił wymarsz do kościoła św. Mikołaja na uroczyste nabożeństwo.

W kościele. O godz. 12 odbyło się uroczyste nabożeństwo, które w zastępstwie ks. prałata Dembka odprawił ks. Malinowski, który również przed mszą św. dokonał aktu poświęcenia sztandaru i wygłosił zarazem przepiękne, okolicznościowe kazanie.

Chór kościelny pod batutą dyr. organisty p. Błocha odśpiewał udatnie kilka pieśni, upiększając temsamem uroczystość. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę".

W kościele zauważyliśmy pp.: senatora W. Kulerskiego, wiceprezydenta Krobskiego, mec. Szychowskiego, dyr. Dyszera, pp. A. H. Poznańskich, liczne delegacje z różnych stron Pomorza i Wielkopolski oraz 13 sztandarów.

Jako chrzestni czynny udział przy poświęceniu sztandaru wzięli pp. prezydent Włodek, senator Wiktor Kulerski, marszałek Sejmiku Woj. prezes Rady Miejskiej p. mec. Szychowski, dyr. Pepege p. Dyszer, pp. Poznańscy (Alojzy i Helena), p. Gałczewska, dr. Zieliński, radca Witkowski i dyr. Grobelny.

Pochód do „Tivoli". Po nabożeństwie ustawił się na Rynku imponujący pochód organizacyj, który prowadził prezes Tow. p. Szumski. Na czele pochodu ruszył oddział kolarzy, dalej orkiestra Młodzieży Kat. przy farze.

Akademja. W „Tivoli" w ogrodzie odbyła się akademja, która miała przebieg wyjątkowo wspaniały. Akademję zagaja prezes p. Szumski, który wita zast. p. ministra wiceprezesa poczty p. inż. Bedernika z Bydgoszczy, chrzestnych i innych już wymienionych oraz prasę (repr. przez p. Kunza, i wznosi okrzyk na cześć Polski, Jej Prezydenta i I. marszałka Józefa Piłsudskiego.

Składali kolejno życzenia pp.: wiceprezes urzędu poczt. w im. p. ministra dyr. Maciejewski, inż. Bedernik, naczelnik Misiewicz. W imieniu miasta, magistratu i swojem wiceprezydent Krobski, jako chrzestny mec. Szychowski, a dalej senator Kulerski, który wypowiedział wspaniałe a bogate w treść przemówienie, które nagrodzono żywemi oklaskami. W im. ks. prałata i Tow. Rob. Kat. przemówił i złożył życzenia ks. Malinowski, a dalej pp. dyr. Dyszer, Alojzy Poznański, Hel. Poznańska, Golczewska. Stryjewska w im. Kat. Stow. Polek (w zast. p. Kruszonowej; jako druga delegatka była p. Dobrowolska). W im. Drużyn Kondukt. prezes p. Konkel, Tow. Powst. i Woj., Kolejarzy prezes p. Kasprowicz. A dalj składali życzenia pocztowcy pp.: Kobiela - Nowe, St. Piórkowski Grudziądz, w im. zarządu głównego Jagielski z Bydgoszczy, w im. zarządu okręgowego Waszyński - Bydgoszcz, Fabiszak - Bydgoszcz, Drygalski - Toruń, Fr. Maciejewski - Włocławek, Laskowski - Brodnica, Kłos - Starogard, Wojtczak - Inowrocław, Bużalski - Bydgoszcz, Ziółkowski - Laskowice, Murawski - Świecie n. W., Turalski - Działdowo, Theus - Terespole, Świczkowski - Grudziądz. Za Związek Inw. prezes J. Maćkowski, stary weteran za sprawę naszą, honor. prezes Placówki Hallerczyków Krakowiak, a w imieniu wyd. „Dziennika Bydgoskiego" złożył życzenia p. St. Kunz.

Wspólny obiad. W pięknie w zieleń udekorowanej sali odbył się wspólny obiad, wydany przez zarząd miejscowego Koła a do którego zasiadło około 150 urzędników pocztowych oraz gości.

Prezes p. Szumski wita serdecznie już raz wymienionych gości, chrzestnych, duchowieństwo (ks. Malinowskiego) i prasę oraz wznosi okrzyk na cześć p. ministra Poczt i Tel. w ręce p. wiceprezesa inż. Bedernika.

Pisemne i telegraficzne życzenia złożyli: dyr. Król, który bawi na urlopie w Kartuzach, dr. Zieliński, dr. Pehr, Koło N. U. i Pr. Poczt. — Gdańsk I., Koło Nowy Tomyśl, Poznań, Wronki, Mogilno, Koronowo, Chełmża, Lidzbark, Gniezno, Kościerzyna i wiele innych Kół, a z Grudziądza Powst. i Woj. oraz Plac. Hallerczyków. Gwoździ pamiątkowych otrzymało Koło 50.

Od godz. 16 rozpoczął się w ogrodzie koncert. Przygrywała orkiestra Młodzieży Kat. przy Farze.

Wieczorem odbył się w sali „Tivoli" bal, gdzie w miłej harmonji bawiono się do rana.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 16 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 17 bm. „Jasnowłosy cygan" (występ operetki warszawskiej).

Kino „Pan" wyświetla piękny dramat p. tyt. „W wirze wielkomiejskim"; ponadto nadprogram.

Egzaminy na mierniczych przysięgłych. W myśl paragr. 26 rozporządzenia z dnia 26 lutego 1926 r. (Dz. U. P. R. nr. 33 poz. 203) zawiadamia się, że egzaminy na mierniczych przysięgłych w terminie jesiennym br. odbędą się dla kandydatów, przynależnym pod względem terytorjalnym do Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie, w drugiej połowie października br. Bliższe szczegóły, jak termin, lokal i godzina rozpoczęcia egzaminu będą podane pisemnie każdemu poszczególnemu zgłoszonemu i dopuszczonemu do egzaminu kandydatowi. Równocześnie przypomina się, że w myśl par. 7-ego na wstępie powołanego rozporządzenia kandydaci, którzy pragną być dopuszczeni do egzaminu w terminie jesiennym, winni złożyć w ciągu sierpnia br. na ręce sekretarza Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie, ul. Foksal 11 (lokal Wydziału Pomiarowego Ministerstwa Robót Publicznych) należycie udokumentowane podanie (paragr. 8 wspomnianego wyżej rozporządzenia) oraz pokwitowanie wpłaconej taksy egzaminacyjnej (konto P. K. O. nr. 30491). Tam też można nabyć wykaz ustaw, rozporządzeń i przepisów, wymaganych przy egzaminie.

Zderzenie samochodu z motocyklem. Dnia 13 bm. w godz. przedpołudniowych zderzył się pod mostem przy dworcu Toruń-Przedmieście samochód z motocyklem, wskutek czego właściciel motocyklu p. Schneider, oraz jedna panienka odnieśli dość poważne obrażenia. Rannych odwieziono samochodem do szpitala garnizonowego, skąd po opatrunku przewieziono do szpitala miejskiego.

Przytrzymany za sprzeniewierzenie. W tych dniach przytrzymany został niejaki Bolt Jerzy, zam. w Toruniu, ul. Wodna 38, za sprzeniewierzenie 2.000 zł na szkodę adwokata Doerffera z Torunia. Wymienionego odstawiono do prokuratora przy sądzie okr. w Toruniu.

Pożar stolarni. Dnia 12 bm. powstał pożar w stolarni, mieszczącej się na strychu fabryki cukierków Matusiaka w Toruniu, przy ul. Kościuszki 37. Jak dotychczasowe dochodzenia wykazały, pożar powstał przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem zatrudnionego tam pracownika Franciszka Kamińskiego. Przybyła na miejsce straż pożarna ogień w krótkim czasie ugasiła. Straty są nieznaczne. Budynek fabryczny jest ubezpieczony w Pomorskiem Ubezpieczeniu od ognia na sumę 60 000 zł.

Włamanie. Onegdaj włamali się nieznani dotąd sprawcy do mieszkania Władysława Jelińskiego w Grabi i skradli 5 ubrań męskich, 3 palta, oraz bieliznę ogólnej wartości około 2.000 zł.

Kradzież odzieży sportowej. W tych dniach Lipert Wilhelm, prezes klubu sportow. „Zuch", zam. w Toruniu przy ul. Wodnej 29, zgłosił kradzież z włamaniem odzieży sportowej, wartości 300 zł z Parku Wiktorji.

Kradzieże zgłosili: Turczyński Feliks, zam. w Toruniu ul. Bażyńskich, zgłosił kradzież bielizny wartości około 341 zł, przez Golińską Anastazję, zam. w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej 205. Głuszczak Józef, zam. we Wrzosach pow. Toruń, zgłosił kradzież roweru wartości około 350 zł, przez nieznanego sprawcę.

Toruńska giełda zbożowa Stowarzyszenia Kupców Zbożow. i Nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 13 sierpnia 1929.
Ceny za 100 kg franco stacja załadowania na Pomorzu.

		Usposobienie
Pszenica stara	48,— — 49,—	spokojne
Żyto nowe	26,50 — 27,50	słabiej
Jęczmień targowy	27,— — 28,—	spokojne
Jęczmień browarowy	29,— — 30,—	„
Owies	25,50 — 26,50	„
Mąka pszenna 65%	78,—	„
Mąka żytnia 70%	43,50	„
Otręby pszenne	23,— — 24,—	„
Otręby żytnie	21,— — 22,—	„

Z Grudziądza.

Wojskowi nie będą głosować do Rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej. rozpatrywano sprzeciwy odnośnie do niewpisania na listę wyborców do Rady miejskiej osób wojskowych, zamieszkałych w Grudziądzu. Rada miejska opierając się na § 5 i 3 ustawy ordynacji miejskiej z roku 1853 (Stadtverordnung) nie uwzględniła sprzeciwu oficerów i wojskowych służby czynnej, wychodząc z założenia, że wojskowi nie mogą brać udziału w wyborach, albowiem przysługuje im w myśl § 3 prawo serwisów. Prawo głosowania oficerów i zawodowych podoficerów — w rozumowaniu Rady miejskiej — zależne jest od zmiany niemieckiej „Stadtverordnung", dziś jeszcze obowiązującej.

Ku uwadze rolnikom. W Dzienniku Ustaw nr. 24 z b. r. ogłoszoną została ustawa, wedle której opłacać należy od ogierów nielicencjonowanych 50 zł rocznie. Ustawa ta obowiązywać będzie od 1 stycznia 1931. Celem ustawy jest usunięcie z hodowli ogierów, nie mających kwalifikacji jako reproduktorzy, a które przez swą szkodliwą działalność obniżają poziom krajowej hodowli koni.

4 lata ciężkiego więzienia za napad rabunkowy. W ub. tygodniu toczyła się rozprawa przed II. izbą karną sądu okręgowego w Grudziądzu, w sprawie znanego napadu bandyckiego na inkasenta Hurtowni Monopolu Spirytusowego niejakiego Zamia, któremu zrabowano tekę wraz z zawartością 6700 zł. Oskarżonych o zbrodnię względnie współudział było sześć osób. W sobotę o godz. 10 rano został ogłoszony w tej sprawie wyrok, na mocy którego zostali skazani: główny organizator napadu Brzezicki na 4 lata więzienia, dalsi sprawcy napadu Kruczyński, Piórek, Olszewski i Śmigiel, każdy na 1 i pół roku więzienia, zaś ostatnia oskarżona t. j. żona Brzezickiego z powodu braku dostatecznych dowodów została uwolniona od winy i kary. Co do oskarżonych Kruczyńskiego, Piórka, Olszewskiego i Śmigła, sąd przyjął jako okoliczności łagodzące, przyznanie się oskarżonych do winy i okazałą skruchę, jak niemniej i to, że zostali oni namówieni do wykonania napadu przez starszego wiekiem Brzezickiego, który plan napadu sam ułożył i rolę, jaką każdy z nich miał odegrać, rozdzielił. Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Brzezickiego, wyrok przyjęli.

Skandal w Operze Leśnej.

Od p. dr. Wierzbickiego, dyr. zespołu operowego, otrzymujemy list treści nast. z prośbą o umieszczenie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pod sąd opinji publicznej oddaję następ. sprawę:

Tow. Muzyczne w Grudziądzu w osobach pp. Gańczy i Cholewskiego zaangażowało za pośrednictwem p. kapelmistrza Wiktora Siwoty zespół operowy pod mojem kierownictwem, składający się z 26 osób. Zespół ten miał zagwarantowanych 12 przedstawień w ciągu miesiąca sierpnia, przyczem miał pobierać 60% dochodu brutto z przedstawienia, nie mniej jednak jak 800 zł (ośmset) za każde przedstawienie. Zespół operowy zjechał w dniu 31 lipca do Grudziądza, przywożąc z sobą wagon dekoracyj i kostjumów.

Odegrano najpierw trzy przedstawienia „Pajaców", lecz zamiast należnych 2400 zł, otrzymano tylko 1450. Pozostałe 950 miały być wypłacone dnia 8 bm. do godz. 1-ej w poł. t. j. dzień premjery „Fausta". Do godz. 8-mej jednak nikt z pieniędzmi się nie zgłosił, a zainterpelowany w tej materji p. Gańcza oświadczył, że gdy zespół operowy czyni zależnem dojście przedstawienia od uregulowania zaległości, on przedstawienie odwołuje i dał odnośne polecenie kasjerowi, nakazując zwrot pieniędzy za zakupione bilety.

Postępowanie p. Gańczy oburzyło obecnych przy tem artystów, gdyż widoczne było, że p. Gańcza nie tylko nie ma zamiaru uregulować zaległości, ale nie dozwolić im zarobić na majacem się odbyć przedstawieniu. Wobec tego oświadczyli p. Gańczy, że grać będą, bo na to ich przyjechali, ale kasę obejmują w posiadanie, chcąc mieć pewność otrzymania wpływów kasowych. Wtedy pokazało się, że już z tej kasy zabrał p. Gańcza podnieść zł 200, a do zwrotu miał tylko 140 zł.

Przedstawienie się odbyło. Kasjer Tow. Muzycznego sprzedawał bilety pod kontrolą artystów i po przedstawieniu wręczył je za pokwitowaniem niżej podpisanemu.

Zaznaczyć tu jeszcze trzeba, że drugi odpowiedzialny za sprowadzenie zespołu operowego p. Cholewski, wyjechał rankiem w dniu premjery do Bydgoszczy i Poznania i do dnia dzisiejszego do Grudziądza nie powrócił. Co gorsza, zapomniał (!) pozostawić w Grudziądzu otrzymanej od p. prezydenta subwencji w sumie zł 1.200, którą poprzedniego dnia w Magistracie podniósł, a która była właśnie przeznaczona na przedstawienie „Fausta".

Dalsze przedstawienie „Fausta", które miały się odbyć w sobotę i niedzielę, nie zostały wcale zareklamowane przez Tow. Muzyczne i zespół spędził te dwa dni bezczynnie w wagonach na dworcu grudziądzkim.

Wszelkie próby porozumienia się z p. Gańczą w celu uzyskania od niego zaległości, spełzły na niczem, gdyż telefon był do niego nieczynny. Dopiero posłanie do niego przez I. komisarjat policjanta, wykryło, że p. Gańcza jest w domu i w Grudziądzu, tylko jakoś nie miał ochoty być indagowanym w sprawie, która poruszyła już całe miasto, przechylając swą sympatję na korzyść poszkodowanych artystów.

W konkluzji 26 osób zostało na bruku grudziądzkim bez środków utrzymania i możności wyruszenia w dalszą drogę, jako ofiary niesumienności pp. Gańczy i Cholewskiego, z których jeden wyjechał z Grudziądza, a drugi dyskretnie się ukrywa.

Odwołujemy się przeto do opinji P. T. Prasy miejscowej jak i całego społeczeństwa grudziądzkiego, aby odpowiednio napiętnowała postępowanie wyżej wymienionych panów, a nam pomogła do wyrwania się z tego koła krętactw, w jakie nieświadomie wpadliśmy.

Z poważaniem
dr. Wierzbicki.

Pismo p. dr. Wierzbickiego podajemy do publicznej wiadomości, bo niestety zawiera szereg ciężkich zarzutów a byliśmy świadkami tej nadzwyczaj przykrej sceny w "Operze Leśnej".

Wpłynęło do nas mnóstwo skarg, związanych z „Operą Leśną", ale nie chcieliśmy tych spraw publikować, lecz czekamy na to, co uczyni zarząd Tow. Muzycznego „Moniuszko". Czy załatwi zaległości lub czy będziemy musieli wystąpić z publikacją, którą chcielibyśmy w interesie sprawy uniknąć.

Na tem łamów naszych nie zamykamy, a przy okazji do tej przykrej sprawy powrócimy.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 16 sierpnia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Joachima Ojca N. M. P., Rocha wyzn.

Jutro: Jacka w., Emilji, Maksymiljana
Wschód słońca: godz. 4,45.
Zachód słońca: godz. 19,23.

DYŻURY APTEK:

Od 12 do 19 b. m. włącznie dyżurują następujące apteki:

1. **Apteka Piastowska,** plac Piastowski;
2. **Apteka pod Orłem,** Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Lekarskie Pogotowie Ratunkowe imienia marszałka Piłsudskiego, telefon 6666, Poznań, Grunwaldzka 16a, przewozi karetką sanitarną chorych do i ze szpitali w Poznaniu i poza obrębem miasta Poznania. W razie konieczności przewóz uskutecznia się pod opieką lekarską.

Książnica Samokształcenia zawiadamia, że zamiana, sprzedaż i kupno książek szkolnych i nieszkolnych odbywają się w dwóch punktach: Kordeckiego 1 a, I. ptr. i Śniadeckich 39.

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz drugi operetka Jacobini'ego p. t. **„Sybilla"** w wykonaniu zespołu operetkowego z pp. Hermanową, Masłowską, Orszańską (tytułowa), Józefowiczem, Olędzkim, Suchcickim i Rychterem na czele. Balet w akcie II. w wykonaniu pp.: Góreckiej, Morawskiego i corps de balletu był prawdziwą atrakcją wieczoru.

W sobotę „Sybilla".

W niedzielę z powodu regat teatr nieczynny.

W przygotowaniu świetna sztuka Jerome-Jerome p. t. **„Wembley"** czyli **„Znakomity człowiek".**

Witajcie!

Gnębicielska gospodarka i szykany zaborców, wypędziły Was z ziemi Ojców. Osiedliliście się w kraju Washingtona, o którego wolność krew przelewali Kościuszko i Pułaski.

Dla podtrzymania ducha, mowy i kultury polskiej, organizowaliście się w większe zrzeszenia, gdzie nurtująca myśl przygotowania się do walki orężnej o wolność Polski, znalazła dziesiątki tysięcy zwolenników.

Pracą znojną, o której my tu nie mamy wyobrażenia, doszliście do dobrobytu. A jednak, gdy nadeszła chwila możliwości rzucenia się w krwawy bój, ochotniczo porzuciliście dobrobyt, nie bacząc na śmiercionośne łodzie podwodne, w liczbie 26 tysięcy stanęliście zbrojnie, walecznością swoją budząc podziw na froncie francuskim.

W jednym ataku, na zamknięty gęstą pajęczyną drutu kolczastego okop niemiecki, zdobyliście nie tylko przewidziany planem walki okop, lecz zdziesiątkowani zajęliście okop drugi i trzeci, wrzynając się głęboko w teren nieprzyjacielski.

Atak ten, podziwiany przez wojska sprzymierzone, był opowiadany po całej Francji jako czyn nadzwyczajny, a żołnierz polski od dnia tego, był sławiony i stawiany innym za wzór waleczności. Niech żyje Polska! — wołano wszędzie, gdzie zobaczono rogatywkę. A gdy Was wpuszczono do Polski w r. 1919, odpędziliście wschodnią nawałę aż do linji wyznaczonej przez Radę Ambasadorów.

Zwolniono Was z wojska.

Wyjechaliście do opuszczonych w Ameryce warsztatów pracy.

A gdy doszły Was wieści o zlocie Wszechsłowiańskim w Poznaniu, stanęliście na zew.

Witamy Was w murach naszego grodu, jako przednią straż Polonji amerykańskiej.

Witamy serdecznie tych, którzy żyją myślą o Polsce i pracują dla Jej potęgi.

Witamy tych, którzy dzisiaj przewodzą szeregom „Sokoła", a którzy niedawno temu wiedli w bój ofiarne i karne szeregi Polaków z Ameryki. Witamy Polskę w Ameryce! Witamy żołnierza tułacza, który przez lądy i morza szedł do Polski krwawiąc po drodze.

Nie skąpiliście ofiary z tego co Wam było najdroższe, my w zamian serdecznością najzacniejszą witamy Was i w grodzie naszym ugościmy jako nam sercem najbliższych.

Otwieramy Wam bramy miasta i serca nasze, wołając:

Witajcie nam mili i drodzy goście z Ameryki!

Witamy zasłużonego dla sprawy polskiej prezesa Sokolstwa Polskiego w Ameryce **dr. Starzyńskiego Teofila,** organizatora Ochotniczej Armji Polskiej.

Witamy zasłużonych i walecznych oficerów, dzisiejszych naczelników okręgów i gniazd „Sokoła"!

Witamy zacne matrony, które młodzież swoją wychowały w duchu polskim, a gdy trzeba było, wysłały ją na bój!

Uważajcie miasto nasze za gród, witający Was z otwartem sercem!

— **Przedbiegi i międzybiegi do mistrzostw Europy** odbędą się w sobotę 17 bm. od godz. 4 po poł. do godz. 7,15 po poł. na torze regatowym. Program przewiduje 4 przedbiegi: w czwórkach ze sternikiem i w ósemkach, pozatem dwa międzybiegi. Wobec tego należy się liczyć już w sobotę z wielkiemi napływami publiczności.

Międzynarodowe regaty o mistrzostwa Europy w Bydgoszczy 18. VIII. 1929.

Przyjazd ostatnich ekspedycji zagranicznych. W czwartek przybyły ostatnie zagraniczne ekspedycje wioślarskie do Bydgoszczy. Zawodnicy belgijscy przyjechali rano. Francja o godz. 13.57 ze strony Poznania a Duńczycy i Szwajcarja o godz. 14.38 ze strony Berlina. Wszystkie ekspedycje doznały nadzwyczaj serdecznego przyjęcia na dworcu. Poszczególnemi zawodnikami opiekują się członkowie Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Oficjalni zagraniczni delegaci poszczególnych państw przyjeżdżają do Bydgoszczy w sobotę rano z Warszawy po odbytem tamże Kongresie Wioślarskim. Zamieszkiwać będą w Hotelu pod Orłem. Po przyjeździe do Bydgoszczy nastąpi zapoznanie się z torem regatowym w Brdyujściu. W tym celu stawi Inspekcja Dróg Wodnych parostatek państwowy „Wojewoda". Około 11 przed południem odbędzie się śniadanie w restauracji p. Kadowa w Brdyujściu, a następnie prześluzowanie statku na Wisłę i przejażdżka do mostu Fordońskiego, gdzie o godz. 12.15 oczekiwać będą uczestników autobusy, które odwiozą ich do Hotelu pod Orłem.

Kwatery dla przejezdnych w mieszkaniach prywatnych wskaże Biuro Kwaterunkowe w Hotelu pod Orłem, które czynne jest dzień i nocą.

Uroczystość rozdania nagród. Po ukończeniu regat nastąpi rozdanie nagród, oraz pamiątkowych żetonów dla wioślarzy, biorących udział w Mistrzostwach Europy w Teatrze Miejskim. Uroczystość ta będzie urozmaicona koncertem orkiestr wojskowych, przemawiać będą przedstawiciele wioślarstwa polskiego jak również państw zagranicznych. Początek uroczystości naznaczony jest na godz. 21. Dla szerszej publiczności, która zechce wziąć udział w obchodzie wydania nagród, dostęp będzie umożliwiony na I i II balkon za biletami po udogodnionych cenach a mianowicie wstęp na I balkon po cenie 3 zł, na II balkon po cenie 1 zł, na galerję po 1 zł.

Adresy zagranicznych ekspedycji wioślarskich. Poniżej podajemy mieszkania poszczególnych zagranicznych ekspedycji wioślarskich, które uczestniczą w mistrzostwach Europy:

Holandja Hotel pod Orłem, **Italja** Hotel Wiktorja, **Czechosłowacja** Hotel Lengning, **Jugosławja, Węgry, Szwajcarja i Danja** ul. Zacisze (gmach miejski) telefon 2255, **Belgja i Francja** ul. Libelta (gmach miejski) telefon 2256.

Informacje w wszelkich sprawach dot. międzynarodowych regat o mistrzostwa Europy udzielają: a) biuro informacyjna na dworcu, tel. 151, b) Kancelarja regatowa ul. Gdańska 23, telefon nr. 1530, c) przystań Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego przy moście Bernardyńskim, telefon 1662, d) urząd pocztowo-telegraficzny w Brdyujściu na torze regatowym (czynny od 15 do 18 włącznie), telefon nr. 2259.

Transport łodzi zagranicznych do Bydgoszczy na mistrzostwa Europy, nie napotkał na żadne trudności. Polskie koleje jak i Urząd Celny wywiązały się ze swych zadań znakomicie. Wszędzie natrafiali wioślarze na jak najdalej idące poparcie i ustępstwa. Pewne opóźnienie doznał tylko transport łodzi jugosłowiańskiej, która aczkolwiek wysłana już 2 sierpnia rb. przybyła do Bydgoszczy dopiero w czwartek 15 bm. tak, że ekspedycja ta zmnuszona była skorzystać z taboru Betewu. Belgja przytransportowała swoje łodzie specjalnem samochodem ciężarowym, który wyruszył z Brukseli w poniedziałek 12 bm. o godz. 4 po poł., a przybył do Bydgoszczy w czwartek o godz. 5 po poł. Odprawa celna łodzi **belgijskich** spowodowała z powodu wczorajszego święta, pewne opóźnienie w transporcie.

Ekspedycja hiszpańska przybyła jako ostatnia dzisiaj rano do Bydgoszczy i zamieszkuje w Hotelu Lengninga.

Wioślarzy duńscy składają dzisiaj po poł. o godz. 2 wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Iluminacje świetlne z okazji regat otrzymają gmach Teatru Miejskiego i gmach Szkoły Podchorążych. Iluminację przeprowadzi Magistrat.

Baczność, przed złodziejami! W związku z mistrzostwami Europy, zjadą do Bydgoszczy prawdopodobnie też międzynarodowi złodzieje. Komitet Regatowy zwraca na to uwagę i prosi mieć się na baczności zarówno przed złodziejami kieszonkowemi jak i mieszkaniowemi.

ODEZWA.

W związku z **regatami o mistrzostwo Europy,** które odbędą się w dniach 17 i 18 bm., a w których to dniach będą również bawić w Bydgoszczy nasi Bracia z za Oceanu, zwracam się z usilnym apelem do Obywateli miasta, aby zechcieli dać wyraz swej radości **dekorując jak najstrojniej swe domy i mieszkania oraz wywiesili flagi narodowe i o ile możliwe flagi państw, biorących udział w tychże regatach.**

W nieobecności Prezydenta miasta
(—) **dr. Chmielarski**
wiceprezydent miasta



Przywitanie szwajcarskiej ekspedycji wioślarskiej na dworcu w czwartek dn. 15 bm.



Zawodnicy jugosłowiańscy, którzy startować będą w biegu ósemek.



Grupa wioślarzy francuskich.

Kino Kristal
Pocz. o godz. 7 i 9
w niedzielę od 3,40

Dziś w piątek premjera
nadzwyczaj humorystycznej komedji o przygodach dwóch włóczęgów malarzy p. t.

Robert i Bertrand
czyli **Dwaj złodzieje.**

W roli głównej zawsze miły, dobroduszny, swawolny, beztroski
HARRY LIEDTKE

Eliza la Porta
Dolly Grey
Fritz Kampers
Herman Picha

Nadprogram:
Wszechsłow. Zjazd Sokołów w Poznaniu
Zawody pływackie Polsk. Zw. Pływack.
50 lecie Warszawsk. Tow. Wioślarsk.
Tygodnik Gaumonta 24.
Pokaz rolniczo-hodowlany na P. W. K.

Międzynarodowe regaty o mistrzostwa Europy.

W sobotę
od godziny 4 po popoł. do godziny 7[15]

6 przedbiegów i międzybiegów
na torze regatowym w Brdyujściu

Święto Żołnierza w Bydgoszczy.

Poraz pierwszy Bydgoszcz obchodziła w rocznicę bitwy pod Warszawą **Święto Żołnierza.** Wobec tego, że pułki, stale załogą stojące w naszem mieście, bawią poza murami, używając lata, mogliśmy się przekonać, jak popularną jest idea obrony państwa. W czasie zaborczych rządów Polacy w obcych mundurach za cudzą sprawę przelali więcej krwi, niż w obronie własnej, przez okres 1000-lecia. Tego nie zapomni nasze pokolenie i nie pozwolimy zapomnieć pokoleniom przyszłym. Bydgoszcz już w środę wieczorem na to święto żołnierza ubrała domy w sztandary narodowe, a towarzystwa bardzo licznie stawiły się z pocztami sztandarowymi na Starym Rynku im. Marszałka J. Piłsudskiego, gdzie przyjmował raport ppułk. dypl. dr. Polniaszek, komendant Szkoły Podchorążych. Przy dźwiękach kilku orkiestr oraz przy blaskach pochodni odbył się pochód przez miasto głównemi ulicami.

W czwartek odbyła się msza polowa na Placu Piastowskim. Mimo, że wiele rodzin jest na wywczasach letnich, zwłaszcza młodzież szkolna, udział wiernych w nabożeństwie był bardzo liczny. Po mszy św. ks. pułkownik **Szyłkiewicz** wygłosił od ołtarza kazanie okolicznościowe i dokonał poświęcenia sztandaru miejscowego Koła Związku Inwalidów, które obchodziło zarazem 10-lecie. Na uroczystość tę przybył specjalnie z Warszawy gen. **Bułak-Bałachowicz** jako delegat głównego zarządu Federacji Związku Obrońców Ojczyzny oraz Uczestników Powstań Narodowych. On to trzymał sztandar przy stopniach ołtarza, podczas gdy inni chrzestni uchwycili wstążki. Po złożeniu wieńca na grobie nieznanego powstańca odbyła się defilada na Pl. Wolności, którą odebrał gen. Bułak-Bałachowicz. Stafety na motocyklach odniosły adresy do Torunia.

Akademja w teatrze miała powodzenie niemałe. Była to pierwsza próba nadania uroczystości narodowej charakteru wesołego raczej na wzór francuski. W tym duchu utrzymane było przemówienie wstępne gen. Bułak-Bałachowicza, przyjęte istną burzą oklasków, śpiew artystki p. Hermannowej i p. Laskowskiego oraz wiązanka pieśni żołnierskich, wykonana na zakończenie przez orkiestrę wojskową. Podniosłą, jak zwykle, była prelekcja kpt. Kulwiecia, — uroczysty śpiew chóru „Halka".

W tym samym czasie odbył się obiad żołnierski w Strzelnicy dla Inwalidów wojennych i wdów. Po obiedzie zaś odbyło się jubileuszowe posiedzenie Koła, przy licznym udziale władz i społeczeństwa. O uroczystości tej rozpiszemy się obszernie w nr. następnym.

Pokłosie świąteczne.

Wczorajsze święto Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny, można śmiało zaliczyć do jednych z najpiękniejszych dni, jakie przeżywała nasza Bydgoszcz.

Uroczystość „Żołnierza Polskiego" wypadła dzięki przecudnej pogodzie imponująco. W mszy św. polowej na Placu Piastowskim wzięły udział tysiączne rzesze publiczności. Niezwykle licznie wzięli w uroczystości udział członkowie okr. Koła Związku Inwalidów Wojennych, które wczoraj święciło swój nowy sztandar i obchodziło 10-lecie swego istnienia.

Po południu kto żyw, spieszył poza miasto. Jedni udali się do Smukały, inni statkami do Brdyujścia, a reszta urządziła sobie promenadę nad śluzami.

Czyż sądzicie, że tu nie było „przyjemności". I jeszcze jakie.

Zaraz na wstępie rozlegały się jękliwe i monotonne tony katarynki, dalej jakiś grajek „wyrzynał" siarczyste oberki i kujawiaki na rozciąganej harmonji, a w pobliskich restauracjach „nadśluzowych" dla „lepsiejszych gości" urządzono nawet koncerty muzyczne.

Niezwykłem powodzeniem cieszyły się kina. „Ramona" w „Marysieńce" dzięki przepięknej ilustracji muzycznej, wzięła rekord pod tym względem. Ulicami przewalały się tłumy publiczności, depcząc sobie wzajemnie po odciskach. Teatralka w takich dniach jest przepełniona do ostatniego stolika.

Zdaje się, że wczorajsze święto było dniem samych przyjemności. Pozatem odbyły się imprezy sportowe. W ogrodzie p. Kocerki motocykliści łamali sobie karki; na kortach walczyli tennisiści, a w pięcioboju sportowcy do utraty tchu gonili za palmą zwycięstwa.

W Strzelnicy zjawiła się masa publiczności, bo przecież inwalidzi wojenni mieli swoją zabawę. W ogrodzie jak i w sali było przepełnienie. Jest to dowodem, że społeczeństwo bydgoskie wie, kogo winno jak najserdeczniej popierać. **Dołęga.**

— **W sprawie budowy odlewni żelaza na Bielawach** przy ul. Chodkiewicza róg Niemcewicza, zrzeszone towarzystwa Bielaw zwołały wczoraj w czwartek do lokalu Ferenca zebranie, celem zajęcia stanowiska w tej doniosłej dla mieszkańców owej dzielnicy sprawy. Uchwalono wysłać telegram do p. wojewody, wysuwając rzeczowe argumenty przeciw budowie fabryki jako sprzecznym z ogólnym planem rozbudowy miasta oraz nie liczącej się zupełnie z mieszkańcami tej dzielnicy. Wybrano również delegację towarzystw bielawskich, mającą przedstawić uchwały i postulaty mieszkańców Bielaw wiceprezydentowi miasta i prezesowi Rady Miejskiej.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki.** Wczoraj, w 46-ym dniu turnieju Badurski już w 8 min. przygwoździł do maty Szternberga. Maska w walce rewanżowej z Krotonem odnosi powtórnie zwycięstwo w 15 min. Ukrainiec Tuma w 5 min. ulega brutalnemu szampionowi Litwy, Sprincisowi. Mori w 24 min. przygniata swym ciężarem dzielnie broniącego się Rogenbauma.

Dziś w piątek benefis Mori'ego. Walczy 5 par: Mori - Maska, rewanż Faktor - Badurski (do rezultatu), Mori - Sprincis na pasy, Szternberg - Bejnarowicz i Mori - Kroton (wolno-amerykańska). Wieczór dzisiejszy budzi zrozumiałe zainteresowanie.

KONCERTY I ZABAWY.

Zabawę letnią urządza w niedzielę 18 b. m. w ogrodzie i salach p. Kocerki (dawniej Patzer) Tow. Kat. Robotników Polskich parafji Szwederowo. W programie przewidziane jest: koncert orkiestry inwalidzkiej, różne gry dla dorosłych (koło szczęścia, strzelanie do tarczy, gra w kostki, loterja fantowa itp.), oraz różne gry dla dzieci i wiele niespodzianek, a wieczorem zabawa taneczna aż do białego rana.

Wycieczkę towarzyską urządza w niedzielę 18 bm. Towarzystwo Powstańców i Wojaków Szwederowo do lasu przy szosie gdańskiej za Szkołą Podchorążych. Komitet wycieczkowy przygotowuje cały szereg miłych niespodzianek i serdecznie zaprasza wszystkich szwederowiaków oraz bydgoszczan. Przygrywać będzie orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzony na miejscu. Wszystko będzie przygotowane należycie, przeto powinniśmy zabrać ze sobą nieco gotówki, aby się świetnie zabawić.

Do Kupiectwa m. Bydgoszczy.

W dniu 18-tego sierpnia br. odbędą się w Bydgoszczy międzynarodowe regaty o mistrzostwo Europy, które ściągną do naszego grodu niewątpliwie poza szeregiem obywateli państwa polskiego dostojników władz, a przedewszystkiem dużo gości z zagranicy. Jest to wielkim zaszczytem dla m. Bydgoszczy gościć w swoich murach reprezentację narodów europejskich, biorących udział w regatach, i przeto należy im przedstawić nasze miasto w świetle jak najlepszem.

Z tego powodu zwracamy się do Szan. Kupiectwa z gorącą prośbą o łaskawe **udekorowanie swych domów,** a przedewszystkiem **okien wystawowych.** Dekoracja okien nie winna ustępować pod względem gustu wystawom domów handlowych zagranicy. Nie wątpimy, że tut. Kupiectwo w zrozumieniu ważności należytego zareprezentowania Bydgoszczy pod względem handlowym urządzi swe okna wystawowe jak najwspanialej. Ponieważ reprezentacje już się zjeżdżają, poleca się dekoracje okien przeprowadzić niezwłocznie.

Związek Towarzystw Kupieckich w Bydgoszczy.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś premjera świetnej komedji, osnutej na tle życia artystów malarzy, p. t. **„Robert i Bertrand"** z Harry Liedtkem, wesołym i miłym w każdej kreacji aktorem filmowym, w otoczeniu zespołu, jak: Elizy la Parte, Kampersa, Pichy i in. Nadprogram Wszechsłowiański Zjazd Sokolstwa w Poznaniu; zawody pływackie P. Z. P.; 50-lecie Warszawskiego Tow. Wioślarskiego; pokaz rolniczo-hodowlany na P. W. K., oraz tygodnik aktualności Gaumonta i kronika Pathe.

NOWOŚCI dziś nieodwołalnie poraz ostatni demonstruje film o wysokiem napięciu dramatycznem z udziałem Jakie Coogana w roli **„Marynarza".** Bardzo ciekawy nadprogram „Popisy narciarskie".

MARYSIEŃKA wyświetla dziś poraz ostatni najwyższej klasy dramat p. t. **„Ramona".** Dolores del Rio sprawiła, że „Ramonę" ze łzą radości, z dużą przyjemnością oglądać można niejednokrotnie.

CORSO dziś poraz ostatni wyświetla dramat sensacyjny p. t. **„Dolina trwogi".** W roli głównej ulubieniec publiczności Hoot Gibson. Nadprogram „Gogo zeszedł na psy" i „Bobby na polowaniu", komedje.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Do Błądzima. Sprawa zbyt osobista. Materjał jednak przyda się.

— **Pociągi na regaty.** W związku z mającemi się odbyć międzynarodowemi regatami w Brdyujściu uruchamia się w niedzielę dnia 18 sierpnia br. dwie pary nadzwyczajnych pociągów osobowych z Bydgoszczy do Łęgnowa i z powrotem w następującym rozkładzie jazdy:

nadzwyczajny pociąg nr. 442. Bydgoszcz odjazd godz. 13,50 — Kapuścisko Małe przyjazd godz. 14,02; odjazd 14,03; Łęgnowo przyjazd 14,09;

nadzwyczajny pociąg nr. 444. Bydgoszcz odjazd godz. 14,26, — Kapuścisko Małe przyjazd godz. 14,38, — odjaz 14,39, — Łęgnowo przyjazd 14,45;

nadzwyczajny pociąg nr. 441. Łęgnowo odjazd godz. 18,40, — Kapuścisko Małe przy jazd godz. 18,47, — odjazd godz. 18,48, — Bydgoszcz przyjazd godz. 18,59;

nadzwyczajny pociąg nr. 443. Łęgnowo odjazd godz. 19,00, — Kapuścisko Małe przyjazd godz. 19,07, — odjazd godz. 19,08, — Bydgoszcz przyjazd godz. 19,19.

Pozatem pociągi osobowe nr. 412 i 311 będą odpowiednio wzmocnione.

— **Odwołanie kursów wagonów lodowni.** Wskutek słabego obciążenia kursowych wagonów lodowni z dniem 16. VIII. br. odwołuje się kursy:

6140/1143 Chojnice—Warszawa Gd. — Chojnice.

6147/1141 Danzig Hbf. — Łódź Kal. — Danzig Hbf.

6145/1113 Danzig Hbf. — Warszawa Gd. — Danzig Hbf.

6141/5145 Danzig Hbf. — Poznań — Danzig Hbf.

Z TEATRU.

„Jasnowłosy cygan".

(Występ operetki warszawskiej.)

Przedstawienie operetkowo -rewjowe w wielkim stylu, jakiego nie widzieliśmy już w Bydgoszczy conajmniej od czasów zlikwidowania Opery Pomorskiej, t. j. zgóry trzy lata. Nic więc dziwnego, że teatr wypełniony do ostatniego miejsca rozbrzmiewał przez cały czas trwania spektaklu takiemi huraganami żywiołowych oklasków, takiemi kaskadami niewymuszonego śmiechu i radości, że wierzyć się poprostu nie chciało, że nasza zimna naogół publiczność zdolna jest do podobnych szczerych odruchów entuzjazmu i radości. Bo też operetkowicze warszawscy zgotowali nam ucztę co się zowie. Na czele zespołu szampańska primadonna „Morskiego Oka", a oczko w głowie całej Warszawy p. **Janina Sokołowska,** dalej nazwiska takie jak wytworny amant filmowy **Bolesław Mierzejewski,** marzenie bezsennych nocy naszej „pci" pięknej, przewyborni komicy operetki stołecznej **Domosławski i Horski** oraz dobrzy nasi znajomi z lat dawniejszych **Leopold Morozowicz i Tadeusz Wołowski.** Każdy z nich wykrzesał z siebie takie maximum humoru, werwy no i głosu (tego ostatniego wprawdzie najmniej), że widownia zdezorjentowana nie wiedziała w końcu kogo i za co najmocniej oklaskiwać, Najmocniej i najgoręcej jednak oklaskiwano **Mierzejewskiego** za odśpiewanie efektownej arji z operetki „Paganini" (naprawdę con amore) no i p. **Janinę Sokołowską** za kapitalnie odtańczony i odśpiewany szlagier „Daj ognia". Brawom i bisom nie było końca. Reasumując wrażenie ogólne, odniesione z wtorkowego „gościnnego przedstawienia", stwierdzić możemy, że operetkowicze warszawscy szturmem zdobyli sobie naszą Bydgoszcz. Takich przedstawień operetkowych więcej, a napewno w kasie teatru nie będzie deficytu. (kajot.)

KRONIKA POLICYJNA.

— **Bez opieki pozostawione dziecko najechane przez samochód.** Dnia 15 bm. w godzinach popołudniowych najechał szofer Osiński Antoni samochodem na ul. Chrobrego róg Sienkiewicza, na 4-letnią dziewczynkę Lewandowską, zam. przy ul. Chrobrego 7. Ostatnią po opatrzeniu przez lekarza, zabrał ojciec do swego mieszkania. Winę ponosi dziecko, albowiem podleciało pod samochód, mimo ostrzegania ją przez kierowcę.

— **Kradzież.** Dnia 15 bm. skradziono na szkodę Krawczyńskiej Władysławy, zam. przy ul. Śniadeckich 37 dwa pierścionki z nocnego stolika.

— **Spłoszone konie.** Dnia 14 bm. spłoszyły się konie w ul. Artura Grottgera, należące do firmy Jeske, przyczem spadł z wozu woźnica i pokaleczył się dość poważnie. Po zbadaniu przez lekarza stwierdzono, że doznał złamania kości nosowej, złamania trzech palców przy prawej ręce i nodze i kilka ran lżejszych na ciele.

— **Ujęto** dwie osoby poszukiwane przez władze, jedną za nielegalne przekroczenie granicy i dwie za opilstwo.

Powołanie.

Powołuje się wszystkich członków Tow. Gimnastycznego „Sokół" III, do wzięcia udziału z okazji przyjazdu wycieczki Sokolstwa Polskiego w Ameryce, w pochodzie do kościoła w niedzielę rano, zbiórka o godz. 10 przy Resursie Kupieckiej. Orkiestra stawi się bez instrumentów. Wszyscy członkowie w mundurach.

Poleca się gorąco wzięcie udziału w zabawie towarzyskiej, w sobotę dnia 17 bm. w Resursie Kupieckiej, urządzonej przez nasze Towarzystwo na cześć Gości. Wstęp 2,50 od osoby. Strój wizytowy lub mundur sokoli. Uprasza się o wzięcie udziału w przedstawieniu teatralnem, w poniedziałek, dnia 19 bm. o godzinie 20, na którem nastąpi pożegnanie druhów z Ameryki. Bilety są do nabycia w kasie teatru miejskiego. Bezpłatne bilety na galerję można otrzymać u prezesa gniazda.

(—) W. Albrycht, prezes.

Sokół Żeński.

Prosimy wszystkie członkinie o wzięcie udziału w pochodzie do kościoła, wraz z wycieczką Sokolstwa z Ameryki, w niedzielę, o godz. 10. Zbiórka przy Resursie Kupieckiej. Przypominamy wieczór towarzyski w Resursie Kupieckiej, w sobotę o godz. 21, oraz przedstawienie w Teatrze, w poniedziałek, o godz. 20.

W z. prezeski: Albrychtowa, wiceprez.

Sokół I.

Uprasza się druhów o wzięcie udziału w pochodzie do kościoła, wraz z wycieczką Sokolstwa Polskiego z Ameryki, w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 10 rano. Zbiórka przy Resursie Kupieckiej. W sobotę wieczorem, odbędzie się zabawa w Resursie na cześć Gości, a w poniedziałek przedstawienie w Teatrze Miejskim.

W z. prezesa Wołodkiewicz, wiceprezes.

Mydło Mixa
najlepsze
najtańsze

Głosy czytelników.

Już drugi raz czytam w Dzienniku, że powstała myśl **stworzenia gimnazjum koedukacyjnego dla dorosłych,** gdzie nauka odbywać się będzie w godzinach wieczorowych.

Myśl to szlachetna i „godna pochwały" — jednak jak przypuszczam pozostanie niezrealizowana. — Jak zwykle: piękne zamiary.

Jeszcze w połowie lipca rb. — po zanotowaniu adresu i godzin przyjęć (od 11 do 13 i od 17 do 19-ej), udałam się według wskazanego adresu. Przedewszystkiem uderzył mię brak jakiejkolwiek kartki z objaśnieniem, że tu znajduje się sekretarjat kursów wieczorowych. Żadnej wskazówki! Na chybił - trafił dzwonię do sekretarjatu gimnazjum im. H. Sienk., czy też Pedag. Wlkp. — Dzwoniłam kilka razy. Naturalnie, że nikt nie otworzył: nikogo nie doczekałam się. Ponieważ wówczas byłam w godzinach wieczorowych (17—19), więc następnego dnia przyszłam w godzinach południowych (11—13). — I znowu na próżno. Czekałam coś godzinę i nikogo się nie doczekałam. Przychodziłam jeszcze w innych dniach i sama i z mężem — zawsze bez skutku. Kilka razy zastałam po parę osób przybyłych w tym co i ja celu,

Nie znam Szan. Dyrekcji tych kursów i choć szlachetne są jej zamiary, to jednak wskazanem byłoby uwzględnienie, jeśli już nie prostej grzeczności, to przynajmniej poszanowania cudzego czasu i cudzych obowiązków.

R. Szcz.

— **Znaleziono jedną torebkę damską** przy Placu Teatralnym, z zawartością kluczy i pewnej gotówki. Odebrać takową można w komisarjacie I. P. P. pokój 44.

Znaleziono nad Brdą jedną parę męskich półbucików, które odebrać można w posterunku P. P. na miasto Bydgoszcz.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Koło Wilczak - Okole.

W sobotę dnia 17 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Rutkowskiego (róg Grunwaldzkiej i Wrocławskiej)odbędzie się zebranie miesięczne.

Na porządku obrad referat **red. Nowakowskiego** na temat:

„Wybory do Rady Miejskiej".

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Zarządu Okręgowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się dziś w piątek, 16 bm. o o godzinie 6.30 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków Zarządu oraz przewodniczącego komisji rewizyjnej. Zarząd.

Stan wody w Wiśle dnia 16 sierpnia rano: Zawichost 2.02, Warszawa 1.58, Płock 1.00, Toruń 1.28, Fordon 1.41, Chełmno 0.37, Grudziądz 0.68, Korzeniewo 1.94, Piekło 1.23, Tczew 1.16, Einlage 2.26, Schievenhorst 2.50.

Z życia towarzystw.

Zarząd Stow. Oficerów Emerytow. prosi swoich członków o jaknajliczniejszy udział w nast. imprezach, związanych z przyjęciem Sokołów polskich z Ameryki, a mianowicie: 1) w sobotę dn. 17 bm. o 16,30 zawody lekkoatletyczne i popisy orkiestry doboszów na stadjonie miejskim. O godz. 21 wieczór towarzyski z tańcami w Resursie Kupieckiej; strój wizytowy lub mundur; wstęp 2,50 od osoby. 2) w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10,30 nabożeństwo w kościele Klarysek. 3) W poniedziałek 19 bm. o godz. 20 przedstawienie w Teatrze Miejskim; odegrana będzie operetka „Paganini". Ceny zniżone.

„Lutnia". Dziś lekcja śpiewu o godz. 8-mej u p. Błocha. Komplet konieczny.

„Sokół" III. Z powodu przybycia Sokołów z Ameryki zbiórka całego gniazda w niedzielę, dnia 18 bm. o 10-ej rano w Resursie Kupieckiej, celem wzięcia udziału w nabożeństwie w kościele Klarysek. Orkiestra stawi się w komplecie. Obowiązuje strój uroczystościowy lub polowy.

Bydgoski Klub Wioślarek. W piątek 16 bm. o 7-ej w szałasie plenarne zebranie oraz sekcji pływackiej.

Tow. Powst. i Woj. „Macierz". Zbiórka wszystkich zawodników w koszarach 62 p. p. o godz. 18, co wtorek i piątek.

S. M. P. „Przedświt" (oddz. starszy). Zebranie zarządu dnia 16 bm. o godz. 19; w niedzielę 18 bm. o 4,30 po poł. zebranie plenarne w Domu Katolickim przy Farze.

Związek Niższych Pracowników Pocztow. Dn. 16 bm. o 19-ej zebranie w Resursie Kupieckiej. Zebranie zarządu o 18,30 tamże.

Giełda warszawska

dnia 14 sierpnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	116,00	118,00	117,25
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	065,50	065,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	048,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	(83,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—165,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Spiess	000,00—140,00
Cegielski	00,00— 38,00
Modrzejów	22,50— 00,00
Norblin	000,00—140,00
Starachowice	26,35— 00,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 14 sierpnia 1929 roku.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 00,00—93,50

4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 43,00—00,00

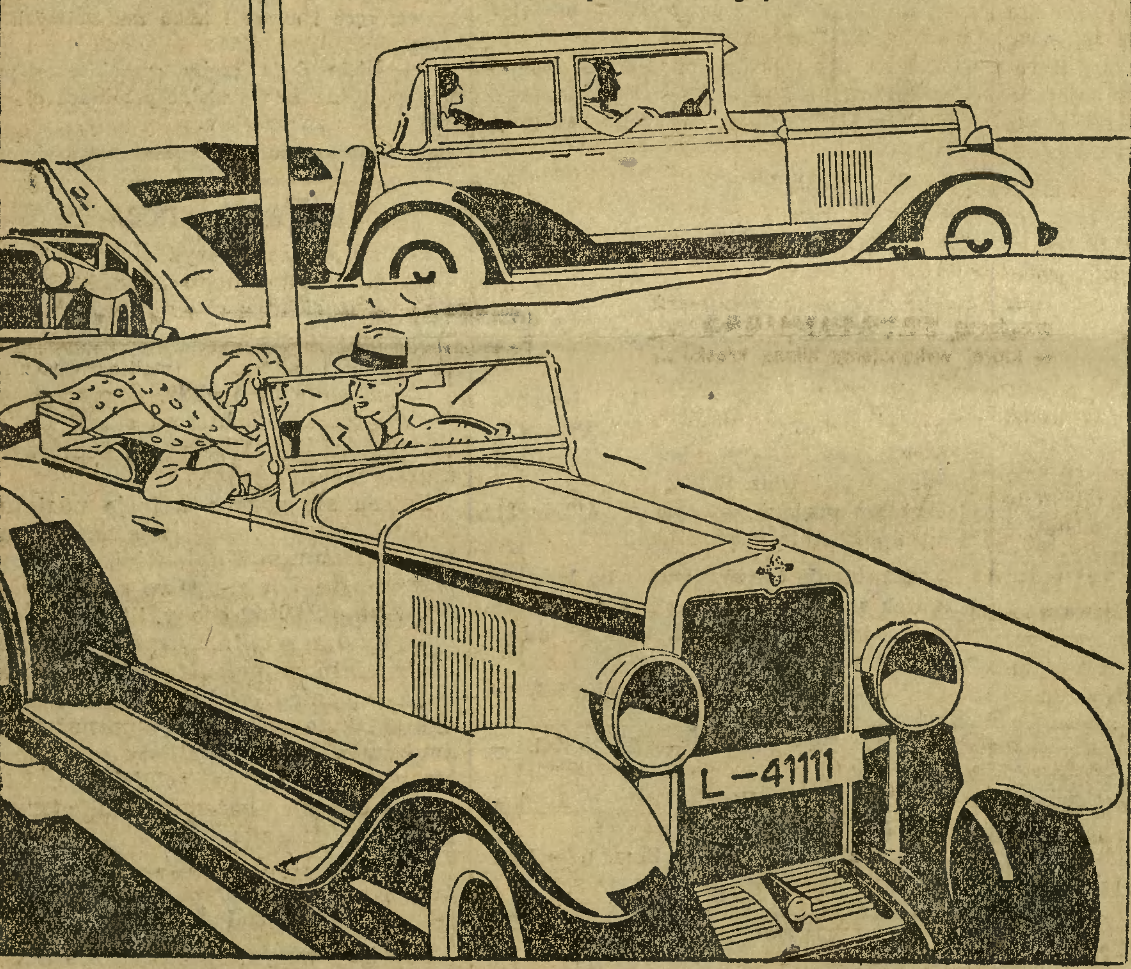
Bank Zw. Spółek Zar. I em.	00,00— 78,50
Cegielski H. I em.	37,00—00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—102,00

Tendencja: Utrzymana.

Bank Polski płacił dnia 16 sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	170,83
franki francuskie	34,74
marki niemieckie	211,51
guldeny gdańskie	172,07
szylingi austrjackie	125,07
liry włoskie	46,44
korony czeskie	26,28

Chevrolet jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu G. M. A. C.



6-cylindrowy Chevrolet jest

najpopularniejszym samochodem w Polsce

W Polsce sprzedaje się więcej Chevroletów, niż innych samochodów. Powód: — w cenie 4-cylindrowego samochodu otrzymuje się 6-cylindrowy.

Tegoroczny Chevrolet posiada potężny, nadzwyczaj oszczędny, 6-cio cylindrowy silnik. Specjalna pompa przy karburatorze pozwala na szybką akcelerację. Silne podwozie gwarantuje trwałość i bezpieczeństwo. Słynne amortyzatory Lovejoy oraz przesuwalne siedzenie kierowcy zapewniają wygodę w jeździe, nawet po najgorszych drogach.

Potrzebne informacje udzieli najbliższe zastępstwo Chevroleta. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

Ceny:

Phaeton	zł. 10.650
Phaeton - obicia skórzane	zł. 10.950
Roadster	zł. 11.950
Sedan	zł. 13.650
Coupe	zł. 14.500
Sport-Cabriolet	zł. 15.450
Landau-Sedan	zł. 16.500

loco fabryka Warszawa.

CHEVROLET 6

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA 21734

CHEVROLET *Autoryzowane przedstawicielstwo:* CHEVROLET

E. STADIE-AUTOMOBILE 15952

ul. Gdańska 160 BYDGOSZCZ Telefon nr. 16-02

Dobrowolna licytacja drzewa

Z polecenia firmy N. Heller Synowie w Berlinie sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu zwartą partję

sosnowej tarczycy

wyprodukowanej ze surowca firmy Agahell, mianowicie: ca.

180 mtr.³ czubków
160 „ kubiastego
70 „ szalówki
2.700 „ odziomkowego i boków.

Licytacja odbędzie się **dnia 24 b. m.** o godzinie 12 **na tartaku f-y N. Heller w Solcu Kujawskim,** Toruńskie Przedmieście 7, gdzie może towar być oglądany od dnia 19 bm. od godziny 7 do 19.

Kucharz, komornik sądowy

21772) **Bydgoszcz, ulica Śniadeckich nr. 7.**

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgosc y

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

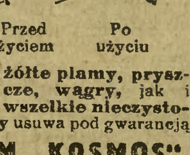
przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach



Przed użyciem — Po użyciu

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją

KREM „KOSMOS".

Do nabycia **tylko w firmie „Kosmos".**

Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Cena 2,50 zł. 13174

Samochód

limuzyna 5 osob. nowa silna maszyna amer. wypożyczę na wyjazdy. Zgłoszenia tel. **1397** (20424

Nagroda 100 zł.

Zgubiłem w czwartek, dnia 8-go bm. na szosie z Bydgoszczy do Wałdowa pow. świecki **koło z oponą od samochodu.** (21669

P. SCHMIDT, młyn i tartak - WAŁDOWO

poczta Pruszcz, powiat Świecie.

KIT szklarski minjowy grafitowy

GLAZURY skórne

FROTERY podłogowe

dostarcza najkorzystniej

„DELTA" Fabryka Chem. Bydgoszcz, Gdańska 71. Tel. 287.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"

POLECENIA

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jak najprędzej „Rower" Gdańska 41 11489

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. 16081

Futra
wszelkiego rodzaju nowe, przeróbki i reperacje wykonuje obecnie tanio na raty Stanisław Rudak, Dworcowa 64. (21393

30 procent taniej!
Obuwie nowe i używane, gwarantowanej jakości, najnowsze fasony poleca pracownia Nowy Rynek 3. 21781

Obiady
z 3 dań 1,10 zł poleca „Pomorzanka", Pomorska nr. 47. 11703

SPRZEDAŻE

50 mórg
pszenno-buraczanej ziemi zabudowania masywne, inwentarz kompletny, cena 35.000 zł. Wiad. skład kolonjalny Szpitalna 8. 21754

Dom
III piętrowy narożnikowy komfortowy. Cena 125,000 wpłaty 70,000 dochód roczny 10,000. Kamienica rogowa 3 interesy. Cena 120,000 wpłaty 70,000 dochód roczny 12,000. „Pogoń" Dworcowa 80.

Domy
i place budowlane w dobrem położeniu na sprzedaż oraz mieszkania wolne do wydzierżawienia. Zgłosz. Esmond, Szubinska 14. 21756

Majątek
pod Bydgoszczą 310 mórg cześć pszennej ziemi sprzeda okazyjnie „Rolpol", Gamma 2. 11699

Folwark
500 mórg, zabudowanie pierwszej klasy„ kompl. inwentarz żywy i martwy, cena 190 tys., wpłaty 125 tys. — Folwark 300 mórg buraczanej ziemi, światło elektryczne, cena 240 tys. sprzeda Biuro „P o g o ń", Dworcowa 80.

160 mórg
koło Kcyni 10 minut od dworca, budynki masywne, ziemia dobra zaraz na sprzedaż. Wiadomości u właściciela Fokcińskiego, Św. Trójcy nr. 22 a, Bydgoszcz. 21817

Kolonjalka
2 pokoje z kuchnią, towarem sprzedam cena 2,500 zł. Adres w Dz. Bydg. (21807

Samochód
4 osobowy mały typ „Opel" w porządku tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 21737

Baczność
kowale. Warsztat kowalski sprzedam lub wydzierżawię. Nakło, Hallera 128. 21809

Rower
męski sprzedam Śląska 8, I p. oficyna. 11701

Sprzedam
tanio używaną maszynę do młócenia koniczyny (Marshal). E. Müller, Mogilno, ul. Jana Kausa nr. 11. 21752

Parę
koni roboczych sprzeda Wielkopolska Papiernia Bydgoszcz - Czyżkówko, tel. 1137 i 1151. 21640

Z powodu
śmierci sprzedam tanio sprzęty domowe. Richter u Funk, Pomorska 32a. 11689

Kamienicę
z wolnem mieszkaniem 4—5 pokojowem z hipoteką amortyzacyjną kupię wprost od gospodarza. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Słoneczny". (11695

Z powodu
rozwiązania spółki sprzedamy lub wydzierżawimy cegielnię parową wraz z zakładem garncarskim w Bydgoszczy. Garncarnia w pełnym biegu, obszar 1 mg. z głębokim pokładem gliny, dla fachowca dobra egzystencja. Oferty do Dz. Bydg. pod „Cegielnia". 21643

Skład
z mieszkaniem i urządzeniem przy ul. Gdańskiej sprzedam, 3000 zł. Wiad. w filji Dz. Bydg. (11597

Dom
piętrowy z ogrodem na sprzedaż. Fr. Trzebiatowski, Czersk (Pomorze) ul. Tucholska 24. 11693

Pianino
instrument markowy prawie nowy, bardzo korzystnie do oddania. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. (11612

Na sprzedaż
limuzyna Adler 6-cio osobowa, wygodna, duża, cena przystępna. Wiad. u szofera Gdańska 153, I p. w podwórzu na pr. (11662

Restaurację
50 lat istniejącą, dobra, z powodu wyprowadzki sprzedam zaraz. Of. upr. pod „P. P." do Dz. Bydg. 21759

Dobra egzystencja.
Dwie autodorożki na sprzedaż obie razem lub pojedyńczo, na dogodnych warunkach przy odpowiedniej gwarancji. Zgłoszenia skierować proszę pod „Auto dorożki" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 11663

Kuchnia
nowa 100 zł na raty. Sowińskiego 2. 11706

Gobelinowa
narzutka na leżankę i obrus na stół sprzedam. Grunwaldzka 146. (21796

Rower (21794
nowy, poniżej ceny sprzedam. Grunwaldzka 146.

Radjo
nowe, tanio sprzedam, na raty. Warszawska 21, I piętro prawo. (11711

Biały wózik
dla dziecka, jak nowy na sprzedaż. — Sokołowska, ul. Św. Trójcy 12 d. (21757

Ławka stolarska
na sprzedaż. Pomorska 34. 21761

Motor
6—8 P. S. benzynowy, pompę do wody, kowadło, wagę decymalną z ciężarkami, dynamo do samochodu sprzedam Gdańską nr. 71, w podwórzu. 11704

KUPNA

Kupię
w Grudziądzu, Górznie, Chełmnie i okolicach dom z gruntem do 18,000 zł, połowa gotówką. Oferty z ceną, opisem przesyłać Warszawa, Biuro Ungra, Senatorska 12 dla „Junoszy". (21734

Wóz
3 calowy kupię zaraz. Racławicka 1, Michalak. 11713

Mały
dom, wilę kupi „Rolpol", Gamma 2. (11698

Kupię
walce podwójne 600×300 mieszmaszyna, elewatory, odsiawacz (zychtmaszyna) transmisje 60 mm z łożyskami. Wygralak, Gniezno, młyn parowy. 21798

POSADY WOLNE

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz. Długa nr. 46. 21753

Podróżujących
panów(nie) dzielnych, wymownych, specjalne zdolności nie konieczne. Zgł. St. Wiśniewska, Gdańska nr. 152, albo Podwale 2. 21459

Wychowawczynię
inteligentną z dobremi poleceniami, sumienną i religijną do dwuch chłopców 7 i 8 lat poszukuję. Reflektuję tylko na siłę z dłuższą praktyką. Zgłosz. z podaniem pensji, dołączeniem fotografiji skierować pod adres H. Zielińska, Toruń, Szeroka 31. (21712

Pomocników
malarskich i strycharzy przyjmie Zakład Malarski, Grudziądzka 2. (21765

Dziewczę
do dziecka, lepsze przychodnie przyjmie Grunwaldzka 146. (21795

Piekarz
samodzielny, który zna wszelką pracę szczególnie białe pieczywo oraz przy piecu patentowym potrzebny. Zgł. Gabriel, Nakło, Bydgoska 389. (21808

Kucharka
obeznana z francuską i rosyjską kuchnią potrzebna zaraz. Pensja miesięczna 200 zł. Zgłoszenia Zarząd Dóbr Ordynacji Ostromecko. (21607

Dziewczę
od 14 lat potrzebne do dziecka. Bernard, Dworcowa 31 a. 21776

Uczennice
i podręczne poszukuję. Pracownia bielizny „Alicja", Wesoła 11. 21758

Dziewczyna
potrzebna do mycia naczyń. Kawiarnia Zacisze, Śniadeckich 2. 21793

Czeladnik
stolarski potrzebny. Zapytać w Dz. Bydg. (21799

Poszukujemy
sprzedawcę z kaucją. Zarząd Właścicieli Autodorożek, Bocianowo 2. (21818

Potrzebna
panienka do pomocy przy ekspedycji. Wiadomość filja Dzien. Bydg. 11710

POSADY POSZUKUJĄ

Sanitarjusz
poszukuje posady zaraz z dobremi świadectwami. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Sanitarjusz". 11702

Szofer
inteligentny, trzeźwy poszukuje posady na samochód prywatny. Łaskawe zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Szofer"2. 21779

POKOJE

Komfortowy
pokój do wynajęcia dla starszej inteligentnej pani. Libelta 10, I piętro lewo. 11636

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 9, parter. 21630

Eleganckie
pokoje dla przyjezdnych. Paderewskiego 10, parter lewo, Cieszkowskiego 15, I ptr. lewo. 11552

Pokój
umebl. tanio zaraz do wynajęcia. Toruńska 22b, parter mieszkanie 3.(21736

Pokój
do wynajęcia. Gdańska 51, II ptr. lewo. 11685

Pokój
Długosza 8, II. p. p. 21785

2 lepsze
solidne panny znajdą dobrą stancję od 1. 9. br. Poznańska 24, p. pr. 21781

Umeblowany
pokój wspólny z obiadami do wynajęcia. Nakielska nr. 8, II. p. pr. (21779

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Długosza 14, ptr. pr. 21774

Legitymację
nauczyciela gimnazjum państwowego w Bydgoszczy Zaleskiego Bronisława unieważnia się. (11686

Wypożyczam
samochód ciężarowy do rozwożenia towarów. Kujawska 27, telefon 514. 21729

Książeczkę
wojskową na nazwisko Smigiel Jan unieważniam. 21735

Samochód
osobowy, karetka na dogodnych warunkach, dla dalszych wyjazdów stale do dyspozycji. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Wygodna i tania komunikacja". 11637

Zbiegła
przy końcu lipca suczka (Dobermann) ciemno-bronzowa. Ostrzegam przed kupnem takowej. Za przyprowadzenie dam nagrodę. Zgłosz. Jagiellońska 30, skład. 11712

Zgubiłem
dnia 14. 8. portfel, zawierający książkę wojskową i inne dokumenty oraz gotówkę na drodze Bydgoszcz przez Zielonkę do Dębinka. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. A. Krzeszewski, Dębinek, poczta Władysławowo. 21775

Dnia
13 sierpnia o godz. $^1/_2$2, róg Nakielskiej i Malborskiej zdarzył się wypadek nieszczęśliwy. Uprasza się łaskawie pana i panią, którzy widzieli wypadek o zgłoszenie się Babia wieś nr. 14, I ptr., Günther. (21768

Publiczna sprzedaż.

W sprawie spornej sprzedaję w przetargu publicznym najwiecej dającemu w sobotę, dnia 17 sierpnia br. o godz. 15[15] w moim biurze przy ul. Dworcowej nr. 95 21792

3 500 kg. otrąb żytnich i 15 000 kg. otrąb żytnich

Wł. [illegible], zaprzysiężony senzal handlowy przy izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Ostrzegam
przed kupnem mieszkania od p. Wronkowskiego ul. Pułaskiego 19, Miturowa, właścicielka. 21767

20—30,000 zł
poszukuję na hipotekę większego majątku ziemskiego. Dam dobry procent i posadę, warunek samotny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „30,000". (11670

MATRYMONJALNE

Kawaler
począt. 30, urzędnik na stałej posadzie zapozna pannę celem ożenku. Panny od lat 22—28 o miłym charakterze, posiadające wyprawę i cośkolwiek majątku i którym zależy na miłem i szczęśliwem pożyciu małżeńskiem raczą swe oferty nadesłać dołączając fotografję, którą się zwraca. do ekspedycji Dzien. Bydg. pod „E. M.". (21586

Chcesz
się ożenić lub wyjść za mąż szybko i dobrze — zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp", Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenia wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 21485

WSZELKIEGO RODZAJU

DRUKI

jedno- i kilkukolorowe dla urzędów, kupiectwa, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne - wykonujemy szybko i gustownie po cenach niskich.

Specjalnie polecamy naszą nowocześnie urządzoną **FOTOCHEMIGRAFJĘ** w której wykonujemy klisze kreskowe i siatkowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów.

Drukarnia Bydgoska S. A.
(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego")
Poznańska 29/30 tel. 315, 316, 326, 1374

Gospodyni wiejska
lub kucharka, znająca się na drobiu, ogrodzie i konserwach potrzebna na mniejszy majątek od 1 września. Zgłoszenia listowne do Zarządu maj. Pólko, poczta Laskowice, pow. Świecie. 11691

Chłopak
do posyłek potrzebny zaraz. Winiarnia Cisewskiego, Stary Rynek nr. 27. 21786

Służąca
umiejąca gotować, prać prasować potrzebna, ul. Gdańska 43, Szulcowa. 11705

Dziewczyna
na przedpol. potrzebna zaraz. Chwytowo nr. 15 I. ptr. prosto. 21780

Uczeń
kowalski może się zgłosić zaraz lub później. A. Kraass, mistrz kowalski, Fordońska 67. 21777

Linotypista
potrzebny na stałą posadę. Krótkie oferty, odpisy świadectw, warunki dziennik „Rozwój" Łódź. 21812

Poszukuję
książkową, rutynowaną siłę, piszącą na maszynie, władającą językiem polskim i niemieckim na 3—6 godzin dziennie ewentualnie wieczorem. Zgłoszenia piśmiennie do firmy B. Mikołajczak, ul. Długa 22. 21821

Przyjmę
portjerstwo w Bydgoszczy. Z dawniejszego miejsca w Berlinie przedłożę świadectwo. Zgł. agentura Dz. Bydg. w Wągrowcu. (21815

Biegły
buchalter poszukuje posady zaraz lub później. Oferty proszę skierować z warunkami do Dzien. Bydg. pod „Biegły". 21823

DZIERŻAWY

Skład (11688
oraz przyległe 3 pokoje z kuchnią w centrum miasta poszukuję natychmiast. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2.

MIESZKANIA

Poszukuję
mieszkanie 3 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza. Czynsz za rok z góry. Oferty pod „W. M." do filji Dzien. Bydg. (11598

Mieszkanie
3—4 pokojowe poszukaję wprost od gospodarza, w pobliżu ul. 3 Maja. Zgłosz Szkoła szoferów, tel. 1185. 21696

Parę mieszkań
tanich 1—2 pokoi z kuchnią wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. 11708

Mieszkanie
wygodne umebl. okazyjnie zaraz do oddania. Adr. wskaże Dz. Bydg. (21769

Pokój (11700
do wynajęcia. Królowej Jadwigi 13, I ptr. lewo.

Pokój
dla 2 panów. Grunwaldzka 22, parter. 21766

Pokój
pani wynajmę. Nakielska nr. 19, II ptr. 21760

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Sienkiewicza 12, I piętro prawo. 11692

Pokój
słoneczny, skromnie umebl. panu cywilnemu lub wojskowemu do wynajęcia. Sielanka 10, nowa wila. (11697

Pokój
umebl. do wynajęcia. Bocianowo 5, Smoliński. 21730

RÓŻNE

Skradzione
papiery wojskowe na nazwisko Bolesław Jędrzejczyk unieważniam. (11690

Zagubiony
wyciąg z ksiąg ludności na nazwisko Majty Kame urodzenia w Kutnie unieważniam. 11694

Unieważniam
zgubioną książkę czeladniczą, wraz z świadectwami na nazwisko Edmund Stachowiak. Uczciwego znalazcę proszę o zwrócenie za wynagrodzeniem do Dzien. Bydg. 21614

Nowy rozkład jazdy autobusów na linji Żnin-Szubin-Bydgoszcz

Odjazd ↓	7^{00}	13^{00}	18^{30}	Żnin	7^{40}	12^{40}	20^{10}	Przyjazd ↑
	7^{50}	13^{50}	19^{20}	Szubin	6^{50}	11^{50}	19^{20}	(11709)
	8^{05}	14^{05}	19^{35}	Rynarzewo	6^{35}	11^{35}	19^{05}	
Przyjazd	8^{40}	14^{40}	20^{10}	Bydgoszcz	6^{00}	11^{00}	18^{30}	
*) kursuje tylko w niedz. i święta						*)	23^{00}	Odjazd

Ważny od 15. 8. 1929. właść. **B. Frąckowiak.**

Odwołanie.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Grudziądzu
odwołuje niniejszem ogłoszony w Nr. 183 Dziennika Bydgoskiego z dnia 10. VIII. br. przetarg publiczny na dostawę 225.000 sztuk cegieł. 21782

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 17 b. m., o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę przy **ul. Batorego 6** za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

30 par kolczyków i 10 łańcuszków

21800) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 17 b. m., o godz. 10.30 przed poł. sprzedawać będę przy **ul. Mostowej 9** za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

1 szafę żelazną

21801) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 17 b. m., o godz. 11.30 przed poł. sprzedawać będę przy **ul. Gdańskiej 157** za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

1 maszynę szewską

21803) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, 17 b. m., o godz. 12 w poł. sprzedawać będę przy **ul. Gdańskiej 152** za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

1 motocykl

21804) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. $12^1/_2$ popoł. sprzedawać będę przy **ul. Gdańskiej 131,** w firmie Wodtke, za gotówkę najwięcej dającemu, za natychmiastową zapłatą:

1 wóz meblowy i 1 rolwóz

21805) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy

†

W czwartek, dnia 15-go bm. o godzinie 9^{30} zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. w wiośnie życia nasza droga, ukochana, nieodżałowana córka, siostra i siostrzenica

ś. p.

Regina Rosińska

W głębokim nieutulonym smutku pogrążona

RODZINA.

Chełmno.

Msza św. za spokój duszy drogiej naszej zmarłej odbędzie się w niedzielę o godz. 9-tej w kościele Św. Trójcy.

Pogrzeb odbędzie się w **Bydgoszczy** w niedzielę, dnia 18-go bm. o godzinie $1^{3}/_{4}$ z kaplicy starego cmentarza przy ul. Św. Trójcy. (21826

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę mojej kochanej żonie i naszej matce ś. p. **Józefie Neufeldtowej** składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać.

21751) **RODZINA.**

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 17 sierpnia br. o godz. 16-tej sprzedawać będę w **Juljanowie** p. Barcin u p. **Makowskiego** najwięcej dającemu

stóg żyta.

21771) Z p. **Strzelewicz**, kom. sąd. w Łabiszynie.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 17 sierpnia rb. o godz. 11-tej przed południem sprzedawać się będzie przy **ul. Jagiellońskiej 23** (składnica) najwięcej dającemu za gotówkę

większą ilość wiśni, pomidorów, jabłek, szabli, ogórków i inne - razem 32 ctr.

21791) **Krajewski,** sekwestrator skarbowy

Przetarg przymusowy.

Dnia 17 sierpnia br. o godz. 12-tej w południe sprzedam przy **Wełnianym Rynku 2** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (21764

biurko z fotelem, motor elektr. $^{1}/_{2}$ P. S., repozytorjum z szufladami.

Czternasty, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 17 bm. o godz. 10-ej sprzedam przy **ul. Sniadeckich 15/16** za natychmiastową zapłatą:

skrzynię szkła do okien, 2 obrazy, 2 zaszklone szafy, 2 gablotki.

21820) **Kucharz,** kom. sądowy.

Sprzedaże przymusowe.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy **ul. Bernardyńskiej 5** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę

bufet, kanapę i 2 fotele

o godzinie **10,30** przy **ulicy Orła 56 - leżankę**

zaś o godzinie **11** przy **ulicy Leszczyńskiego 108 kredens.**

21790) **Kozłowski,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 17 bm. o godz. 8.30 sprzedam przy ulicy **Matejki 5** w podwórzu za natychmiastową zapłatą

biurko z pulpitem.

21822) **Kucharz,** kom. sądowy.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza publiczny przetarg pisemny

na założenie instalacji

centralnego ogrzewania, wodociągów i kanalizacji w gmachu Starostwa Grodzkiego i Urzędów Skarbowych w Gdyni.

Warunki i ślepe kosztorysy otrzymać można w wymionionym urzędzie za opłatą 5 zł. Tamże wyłożono są odnośne rysunki do wglądu.

Oferty z dołączeniem wadjum w wysokości 5% od oferowanej sumy należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Centralne ogrzewanie gmachu Starostwa Grodzkiego i Urzędów Skarbowych w Gdyni“ — w Państwowym Urzędzie Budownictwa Naziemnego w Wejherowie do dn. 23 sierpnia 1929 r., w tymże dniu o godz. 10-tej odbędą się rozprawy przetargowe.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta. (21811

Podziękowanie.

Składam serdeczne Bóg zapłać **p. Antoniemu Bogackiemu w Bydgoszczy, przy ulicy Gdańskiej nr. 71a,** który mnie biedną wyleczył z ciężkiej choroby płuc swemi środkami przyrodniczemi tj. ziołami. Byłam beznadziejnie chorą od dłuższego czasu do tego stopnia, że wszyscy niepokładali nadziei wyzdrowienia i żadne środki lecznicze nie pomagały, jak również brak środków pieniężnych, niestarczało na ratunek mego zdrowia. Pan Bogacki nie szczędził dla mnie pomocy bezinteresownie, zajął się moją chorobą i dzisiaj szczęśliwa i zdrowa składam p. Bogackiemu podziękowanie, aby Pan Bóg również tą łaską odpłacił. 21797

Bydgoszcz, dnia 16 sierpnia 1929 r.

W. Gordon, ul. Dwernickiego Baraki nr. 12a.

Obwieszczenie.

1. W czasie regat międzynarodowych ustanawia się postój dla pojazdów mechanicznych i konnych w dniu 17 i 18 bm. jak następuje:
   a) dla samochodów władz i osób reprezentacyjnych na szosie Łęgnowo tor kolejowy;
   b) dla dorożek samochodowych na drodze prowadzącej od szosy w kierunku dworca Łęgnowo;
   c) dla wszystkich pojazdów konnych na drodze prywatnej obok dworca Łęgnowo;
   d) dla samochodów prywatnych na łące przy szosie Łęgnowie w kierunku Bydgoszczy po prawej stronie;
   e) dla motocykli na łące przy szosie Łęgnowie w kierunku Bydgoszczy po lewej stronie;
   f) dla autobusów na placu naprzeciw restauracji p. Dzierżawskiego.
2. Na ulicy Toruńskiej zabrania się postoju wszystkim pojazdom w dniu 18 b. m. w czasie od godz. 13-tej do 19-tej.
   W tym czasie pojazdy mogą się zatrzymać tylko na czas samego wsiadania lub wysiadania.
3. Podczas dojazdu na regaty będą wszystkie pojazdy konne i samochodowe (oprócz autobusów) dążące w kierunku Łęgnowo—Bydgoszcz kierowane przez most Lloydu Bydgoskiego na szosę Fordońską.
4. Pojazdy mechaniczne winny się ściśle stosować do znaków ustawionych na szosie Toruńskiej.
5. Porządek ruchu utrzymywać będą funkcjonarjusze Policji Państw. 21806

Uprasza się kierowców pojazdów mechanicznych jak i konnych oraz publiczność, ażeby stosowali się ściśle do wszystkich wskazówek funkcjonarjuszy P.P., by tym sposobem zapobiec tamowanie ruchu i ewtl. nieszczęśliwym wypadkom.

Bydgoszcz, dnia 14 sierpnia 1929.

Miejski Urząd Bezpiecz. i Porządku Publicz.

(—) Hańczewski, radca miejski.

W dniu 27 sierpnia br. o godzinie 10 rano od będzie się na **składnicy kolejowo-celnej** (gmach Ekspedycji Towarowej) **sprzedaż licytacyjna zalegających towarów:**

1. **herbata, wyłączniki drążkowe, armatura, części do maszyn, motor elektryczny, maszyny używane, części do rowerów, narzędzia ręczne, papier, wyroby z blachy żelaznej, wanny używane, części instrumentów muzycznych, silnik elektryczny i klej stolarski,**
2. **wyroby stolarskie, wyroby tokarskie i wyroby z blachy żelaznej** (pod 2. pod warunkiem wywiezienia zpowrotem zagranicę).

Bliższe dane znajdują się w ogłoszeniu w Urzędzie Celnym.

Wzywa się odbiorców do wykupienia towaru przed terminem licytacji, najpóźniej w dniu licytacji, w przeciwnym bowiem razie stracą prawo rozporządzenia towarem.

21773) **Urząd Celny Bydgoszcz.**

Masywny dom piętr. w Rogoźnie

z dużym ogrodem owocowym i warzywnym oraz stajnią i ubikacjami pobocznemi, nadający się na przemysł lub też jako siedziba wypoczynkowa, z powodu podeszłego wieku właściciela **na sprzedaż.**

Wolne mieszkanie 5 pokojowe

natychmiast do objęcia. Szybko zdecydowani reflektanci dysponujący kapitałem ca 35.000 zechcą się zgłosić do **„Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 33.80.** 21810

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“

Publiczna sprzedaż.

W sprawie spornej sprzedaję w przetargu publicznym najwięcej dającemu w **sobotę, dnia 17 sierpnia br. o godz. 15** w moim biurze przy **ul. Dworcowej nr. 95** 21789

15 tonn owsa

składowanego w Łodzi

za natychmiastową gotówką.

Wł. Juzak, zaprzysiężony senzal-handlowy przy Izbie przemysłowo-handlowej **w Bydgoszczy.**

TAPETY

Pomorska 8. 55630



Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstruje się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. **2,50,** próbny **1.00** złoty.

Sprzedajemy stale

cegłę i dreny

Zarząd Dóbr Ordynacji Ostromecko. 21606

POSADY WOLNE

Kucharz

pierwszorzędny potrzebny zaraz. 21476

Ogród Teatralny ul. Jagiellońska 70.

Potrzebna zaraz

kuchmistrzyni

z dłuższą praktyką z dobremi referencjami na samodzielne stanowisko. Zgłoszenia 21783

Strzelnica Teatr Miejski **Ostrów Wlkp.**

Czeladnika szewskiego poszukuje zaraz Konrad Pałczyński, mistrz szewski, Drzycim, pow. Świecie. (21636

Poszukuję zaraz 2 dzielnych pomocników krawieckich na duże sztuki, praca stała. Feliks Ostrowski, mistrz krawiecki, Gębice, p. Mogilno. (21616

Młodej panienki dobrze wychowanej poszukuję do dziecka. Zdzisław Rybicki, apteka pod „Złotym Orłem“. Bydgoszcz. 21691

Modniarka potrzebna od 1. 9. Odpis świadectw, fot. i podaniem pensji przy wolnej stancji. W. Zaremba, Brusy (Pom.) 21644

Czeladnika kołodziejskiego obeznanego z maszynami kołodziej. poszukuje St. Szczepański Chełmża, skład drzewa. 21631

Pomocnik fryzjerski damsko - męski oraz fryzjerka zaraz lub później potrzebni. Caliński, Zbąszyń. (21601

Pianistka-sta i jazzbandzista poszukiwani. Spieszne zgłosz. do restauracji Gdańska 54. 11687

Potrzebny zaraz piekarz w charakterze bakmistrza który się zna na piecach wsuwanych żelaznych. Zgłosz. Pomorska 39, w podwórzu. 21755

Warsztaty samochodowe potrzebują 2 do 4-pokoj. mieszkania z kuchnią wprost od gospodarza. Zgadzam się na wszelkie warunki. Oferty proszę składać pod **„Warsztaty“** do Dziennika Bydgoskiego. (21816

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasińskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza wagonowo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

Król, Bielszowice i Knurów

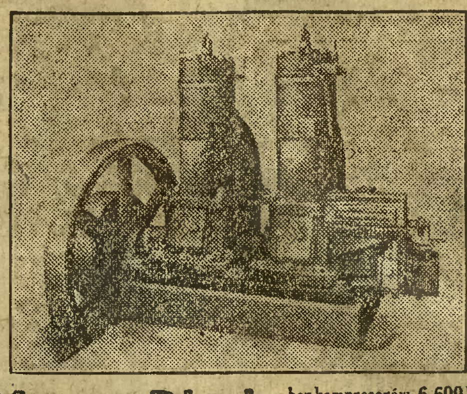
Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658

ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**

Willi Kirchhoff

inżynier cywilny

Bydgoszcz, Aleje Mickiewicza 12 - tel. 227



Motory Diesla bez kompresorów, 6-600 PS. fabr. Hille-Werke, Dresden

Małe motory 2—10 P. S. dla rzemiosła i rolnictwa

Turbiny wodne i urządzenia do zapędu wodnego

Pierwszorzędne fabrykaty — niskie ceny.

Na życzenie dogodne warunki spłaty.

8873)

Do naszego zakładu wodno-elektrycznego w Żurze (pow. Świecie) **poszukujemy natychmiast zdolnego i wykwalifikowanego**

technika budowlanego

obeznanego z budową mostów żelbetonowych. (21813

Zgłoszenia piśmienne z dołączeniem odpisów świadectw i życiorysu oraz z podaniem referencji i wysokości wynagrodzenia uprasza się nadsyłać do

POMORSKIEJ ELEKTROWNI KRAJOWEJ

„GRÓDEK“

TORUŃ, ULICA MICKIEWICZA NR. 5.

Rutynowany

asystent(ka) dentystyczny

potrzebny natychmiast na stałą posadę w mieście prowincjonalnem. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia proszę skierować pod „Rutynowany“ do Dz. Bydg. (21575

Potrzebny dzielny i pracowity

buchalter(ka)

do większego interesu kolonjalnego na ewent. stałą posadę. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły, możliwie z znajomością zestawienia bilansów. Oferty z odpisami świadectw i podaniem pensji pod „Nr. 500“ do Dz. Bydg. (21706

Młoda kantorzystka

władająca językiem polskim i niemieckim, **potrzebna** od 1. 9. Zgłoszenia z podaniem referencji i wymaganej pensji skierować do administracji Dziennika Bydg. pod „Drogerja“. (21770

Poszukuję do natychmiastowego wstąpienia siłę

ekspedjentkę

do bławatów i bielizny. Oferty z odpisem świadectw do filji Dziennika Bydgoskiego, ul. Dworcowa 2, pod **„168“.** (11707

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.